4,5 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 4500 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

3 czerwca 2024

NR 23 (3490)

ISSN 0239-2941

23 >

9 770239 294419

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook

facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Teraz to opozycja odpowiada za losy Radzionkowa - uważa jego burmistrz, dr Gabriel Tobor

STR. 9

RADZIONKOW.PL

ARC NIKKI&DAVID

Piosenka i teledysk o zbrodni sprzed lat

Marcin Hałaś

DAVID WYCHOWAŁ SIĘ W BYTOMIU, NIKKI MIESZKA W LIMANOWEJ. OD ROKU TWORZĄ DUET NIKKI&DAVID. W UBIEGŁYM TYGODNIU ODBYŁA SIĘ PREMIERA ICH NOWEGO TELEDYSKU. W PIOSENCE „TA CZARNA NOC" PRZYPOMINAJĄ ZBRODNIĘ, KTÓREJ DOKONANO W NASZYM MIEŚCIE 32 LATA TEMU.

STR. 11

BYTOM

Ile zarabia prezydent Wołosz?

STR. 4

ŚRÓDMIEŚCIE

Pingpongiści Petralany Polonii Bytom z brązem mistrzostw Polski

STR. 18

BYTOM.PL

BYTOM, RADZIONKÓW

Język śląski: radni apelowali, prezydent nie posłuchał

STR. 4

BYTOM.PL

BYTOM

Teresa Galwas, czyli Siostra Kurkowa

STR. 13

www.zyciebytomskie.pl

Wasze Życie w internecie 24/7

RADZIONKÓW

Co nas czeka podczas święta miasta?

STR. 18

eprasa.pl 5ee0e5d310

Marcin Pawlenka
marcin.pawlenka@zyciebytomskie.pl
tel: 504 107 534

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Nie ma powodów do uznawania śląskiego jako kolejnego języka regionalnego. Młodzież niech się uczy języków obcych, a śląski zostawmy hobbystom i miłośnikom tradycji. Oczywiście aktualna władza zbija na tym kapitał polityczny. Gdyby chcieli, to już dawno mogli to przegłosować. Dekadę temu i rząd i prezydent to byli ludzie z tej samej partii. Wówczas jakoś nie było aktywności w tej sprawie.

Andrzej Domagała

Przy ul. Orląt Lwowskich pomiędzy ulicami Czarnieckiego a Mickiewicza, rośnie kilka prawie uschłych drzew. Kiedyś wiosną pięknie kwitły na różowo. Teraz to już suche „szturpaki", zostało ledwie kilka listków. Kiedy te drzewa zostaną wycięte? Kolejne zupełnie suche drzewo to kiedy piękny kasztanowiec na rogu placu Akademickiego i ul. Żeromskiego. Oczywiście nie chodzi tylko o wycinkę, ale także o nasadzenie nowych. Czy ktoś w Bytomiu dba jeszcze o zieleń miejską poza parkiem?

Katarzyna Offman

Obok przychodni przy ul. Rycerskiej znajdują się fragmenty zabytkowych, średniowiecznych murów naszego miasta. Takie same pozostałości murów znajdują się na placu Klasztornym. Dlaczego nikt nie chce o coś takie zadbać. Te mury są starsze od najstarszych kamienic w Bytomiu. Może warto się nimi zainteresować zanim całkiem się rozsypią.

Henryk Bigas

W roku 2019 oddano do użytku kładkę nad ulicą Siemianowicką. Niestety, zapomniano o zbudowaniu schodów, pod których można by na nią wejść. Władze obiecały zrobić coś w tej sprawie, ale czas mija, a wejścia wciąż brak. Tymczasem codziennie ludzie co bardziej sprawni fizycznie i mający odpowiednie obuwie drapią się na skarpę lub karkołomnie z niej schodzą. Natomiast osoby starsze, mniej sprawne, bez odpowiedniego obuwia itp., idące od strony ulicy Siemianowickiej, są dalej pozbawione możliwości skorzystania z kładki.

Łukasz Gieroń

Będzie zabawa, będzie się działo

BYTOM, RADZIONKÓW. NIE SIEDŹ W DOMU, BAW SIĘ! OKAZJI DO TEGO NIE ZABRAKNIE, BO W NAJBLIŻSZYCH DNIACH CZEKA NAS WIELE CIEKAWYCH I ATRAKCYJNYCH WYDARZEŃ. BEZ PRZESADY MOŻNA NAWET MÓWIĆ O ICH WYSYPIE.

Tomasz Nowak

Takie weekendy, jak ten nadchodzący nie zdarzają się często. 8 i 9 czerwca mamy kulminację Dni Radzionkowa. Bawimy się na Eko-Rynku. W sobotę zaczynamy od pikniku rodzinnego, a potem scenę opanują muzycy. Zaprezentuje się zespół coverowy RTG - Rockowe Tarnowskie Góry, po nim przyjdzie czas na reggae i dancehall w wykonaniu MESAJAHofficial. A gwiazdą sobotniego wieczoru będą raperzy Jacek MEZO Mejer i Liber.

Czołg kontra pojazd

Drugi dzień świętowania rozpoczną występy młodych artystów oraz zespołów zrzeszonych w Powiatowym Młodzieżowym Domu Kultury oraz Centrum Kultury Karolinka. Wieczorem zaprezentują się Mirek Jędrowski z zespołem, a także kabaret Zdolni i Skromni, który podbił serca, nie tylko śląskiej kabaretowej publiczności, skeczami ze „Sztefą z Piekor" w roli głównej. Dni Radzionkowa poprowadzi dziennikarka telewizyjna Izolda Czmok-Nowak.

RADZIONKOW.PL

Zdolni i Skromni wystąpią na Dniach Radzionkowa

W Bytomiu od 7 do 9 czerwca świętować będą miłośnicy wojskowości. A to dlatego, że czeka nas Zlot Pojazdów Militarnych, czyli Śląskie Manewry. Nie zabraknie przejażdżek pojazdami militarnymi, pokazów grup rekonstrukcyjnych, dobrej muzyki w wykonaniu orkiestry wojskowej oraz polowych specjałów z grochówką na czele. Na sobotnie przedpołudnie zaplanowano przejazd pojazdów, które z bliska zobaczymy od godz. 11:30 do 13. na pl. Sobieskiego. Potem uczestnicy wydarzenia przeniosą się pod szyb Krystyna. Tam też przewidziano pojedynek czołgu z wozami bojowymi.

Zjadą bytomianie

Komu tego mało, ten może się wybrać na Światowy Zjazd Bytomian. W jego ramach 7 czerwca na Rynku 770 osób posługując się różnymi instrumentami odegra melodię "Sto lat". To prezent dla obchodzącego 770 urodziny Bytomia. I zarazem próba pobicia rekordu Guinessa. Poza tym program Zjazdu wypełniają koncerty, warsztaty, spacery i przede wszystkim spotkania bytomian z całego świata.

Przed takimi wydarzeniami warto się rozgrzać. Idealnie do tego nadaje się piknik organizowany 6 czerwca od godz. 17 do 19 przez Czarnych Bytom. Przewidziano konkursy, zabawy, występy i pokazy dżudo. A wszystko w celu charytatywnym. ■

CYTAT TYGODNIA

Prezydent dr Andrzej Duda ocalił Stowarzyszenie WRAZIDLOK. Dziękujemy Panu, Panie Prezydencie. Jeszcze wczoraj zdawało nam się, że polska szkoła zacznie mówić i godać o Śląsku przez co nasza działalność stanie się zbędna. Dziś obwieszczamy, że pomimo wzgardy okazanej nam Ślązakom, Stowarzyszenie WRAZIDLOK kontynuuje swoją działalność i co tydzień będzie sławić wspaniałość Śląska mówiąc o jego historii pisanej i po śląsku, i po polsku, i po niemiecku, i po czesku, ale też łacinie.

dr Łukasz Zimnoch, prezes Stowarzyszenia WRAZIDLOK

LICZBA TYGODNIA

59

tyle wypadków wydarzyło się na bytomskich drogach w roku 2023.

To o 11 mniej, niż w roku 2022. Nikt nie zginął, natomiast obrażenia odniosło 61 osób.

to moje ŻYCIE

MARCIN HAŁAS

- Życie Bytomskie czytam od co najmniej 20 lat. Kocham Bytom, czytam wasz tygodnik, czytam w nim wszystko, najbardziej interesują mnie aktualne wydarzenia oraz informacje kulturalne - mówi Sylwia Kuliś-Podbioł, od 45 lat mieszkanka Bytomia, pochodząca z Tarnowskich Gór

wydarzy się

RADZIONKÓW> Wszystkie panie w wieku od 45 do 74 lat mogą skorzystać z bezpłatnej cyfrowej mammografii. Badania będą odbywały się w mammobusie, który stanie na placu przed Centrum Kultury Karolinka. 3 i 4 czerwca, w godz. 10-17 i 5 i 6 czerwca w godz. 8:30 -15:30 Ustalanie terminu badania odbywa się telefonicznie (w godz. 7-15) pod nr. 32 278 98 96.

CHORZÓW> Województwo Śląskie zaprasza 8 czerwca do Parku Śląskiego na piknik rodzinny „Błękitny ekoFest". Piknik jest Oficjalnym Wydarzeniem Partnerskim Zielonego Tygodnia Unii Europejskiej. Na odwiedzających czekają sektory: sportowy, kulturalny, wystawienniczy i edukacyjny. Za każdą osobę, która weźmie udział w wydarzeniu posadzone zostanie drzewo w województwie śląskim.

eprasa.pl 5ee0e5d310

Stanisław Korman w zarządzie Metropolii

BYTOM KATOWICE. BYTOMIANIN STANISŁAW KORMAN ZOSTAŁ NOWYM CZŁONKIEM ZARZĄDU GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII.

Tomasz Nowak

Przypomnijmy, że GZM skupia 41 miast naszego regionu, a wśród nich są między innymi Bytom i Radzionków. W zarządzie swych przedstawicieli ma każdy z pięciu podokręgów Metropolii. Podokręg bytomski dotychczas reprezentował Jacek Brzezinka, który w ostatnich wyborach samorządowych zdobył mandat radnego sejmiku śląskiego.

Brzezinka odszedł z władz Metropolii, a jego miejsce zajął właśnie Korman. Decyzja zapadła podczas obrad zwołanych na minioną środę.

BYTOM.PL

Spore doświadczenie

Nowy członek zarządu GZM ukończył katowicką Akademię Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki, a także studia podyplomowe na kierunku Manager sportu i turystyki, Zarządzenie Projektem oraz MBA. Ma też spore doświadczenie samorządowe.

Zdobywał je już w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia, kiedy pracował w bytomskim Ratuszu oraz Ośrodku Sportu i Rekreacji. Z kolei w latach 2014-2018 zajmował stanowisko wiceprezydenta sąsiednich Świętochłowic.

Kierownik zespołu

Ostatnio zaś Korman kierował Wydziałem Strategii, Funduszy Europejskich i Obsługi Inwestora bytomskiego Urzędu Miejskiego. Odpowiadał głównie za pozyskanie dofinansowania i kompleksową realizację projektów dla instytucji publicznych, a także nadzorował realizację wielomilionowych projektów w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji. W kwietniowych wyborach samorządowych bezskutecznie ubiegał się o mandat radnego z listy Trzeciej Drogi.

Stanisław Korman jest też bardzo dobrze znany miłośnikom koszykówki. Pełni bowiem rolę kierownika drugoligowego zespołu Polonii Bytom. ■

BYTOM, RADZIONKÓW

9 czerwca wybieramy europosłów

W najbliższą niedzielę, 9 czerwca czekają nas kolejne wybory do Parlamentu Europejskiego.

Prawo głosowania mają osoby pełnoletnie w dniu elekcji. Lokale wyborcze będą czynne od godziny 7. do 21. Zarówno bytomianie, jak i radzionkowianie głosują w tych samych miejscach, które odwiedzali podczas niedawnych wyborów samorządowych.

Wybierając się do lokalu nie zapomnijmy zabrać ze sobą dokumentu potwierdzającego naszą tożsamość (koniecznie ze zdjęciem). Każdy otrzyma od członków komisji wyborczej jedną kartę do głosowania, każdy ma do dyspozycji jeden głos. Głosujemy stawiając krzyżyk w kratce przy nazwisku wybranego kandydata. Swojego faworyta musimy odszukać na listach poszczególnych komitetów.

Kampania do PE jak dotąd nie wzbudziła większych emocji, komentatorzy zapowiadają, że frekwencja jak zwykle w tym przypadku nie będzie zbyt wysoka. Kandydaci ze znanymi nazwiskami niezbyt chętnie odwiedzali Bytom (pojawiła się tu na przykład była premier Beata Szydło startująca z PiS), zaś w Radzionkowie ich w ogóle nie było - przynajmniej na razie. Bytomian na listach wyborczych naliczyliśmy zaledwie troje, radzionkowianina nie ma tam żadnego.

Jak dotąd żaden mieszkaniec Bytomia czy Radzionkowa nie zdobył mandatu europosła. Bardzo wątpliwe by coś w tej kwestii się zmieniło po 9 czerwca. **TON**

MIASTO

53

tyle miejsc w Parlamencie Europejskim przysługuje Polsce. Kadencja europosłów trwa 5 lat.

REKLAMA

eprasa.pl 5ee0e5d310

Apele radnych nie pomogły, prezydent zgłosił weto

BYTOM, RADZIONKÓW. BYTOMSKA RADA MIEJSKA W STOSOWNEJ UCHWALE ZAAPELOWAŁA DO PREZYDENTA POLSKI ANDRZEJA DUDY O PODPISANIE USTAWY NADAJĄCEJ ŚLĄSKIEMU STATUS JĘZYKA REGIONALNEGO. TO SAMO ZROBILI RADZIONKOWSCY RADNI. APELE TRAFIŁY W PRÓŻNIĘ. PREZYDENT ZGŁOSIŁ WETO.

Tomasz Nowak

Chronologicznie sprawy miały się tak. Bytomscy rajcowie swój apel przyjęli podczas sesji zwołanej na 27 maja. Radzionkowscy dzień później. Nie byli w tym działaniu osamotnieni, bo jeszcze wcześniej z apelem o uznanie śląskiego za język regionalny występowało doi Andrzeja Dudy wiele środowisk. Tak zrobiła kierowana przez bytomianina Grzegorza Kulika Rada Języka Śląskiego, a także prezydenci kilku śląskich miast oraz zgromadzenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Wszyscy zareagowali na głośne wydarzenia na arenie ogólnopolskiej. Przypomnijmy, że pod koniec kwietnia sejm przyjął ustawę uznającą śląski za język regionalny. Opowiedziało się za nią także większość senatorów, a ustawa trafiła do podpisu do Prezydenta RP.

FB MICHAŁA STANISZEWSKIEGO

17 bytomskich radnych poparło apel skierowany do prezydenta Polski

Zapał nie wystarczy

W apelach bytomskiej i radzionkowskiej Rady czytamy między innymi: „Ślązacy dali wyraz swego przywiązania do tego kluczowego elementu swego kulturowego dziedzictwa, prowadząc w ostatnich latach na bezprecedensową skalę działania twórcze i promocyjne. Ich plonem są liczne teksty literackie i spektakle teatralne. Śląski pojawia się w nowych kontekstach, co dowodzi, że jest językiem żywym i przedmiotem troski wspólnoty swych użytkowników. Ten zapał nie zastąpi jednak systematycznych działań na polu edukacji, które, w obliczu uniformizacyjnej presji kultury globalnej, stanowią jedyną szansę na przetrwanie wyróżniających śląską społeczność kulturowych atrybutów. Zaznaczyć wypada, że wieloletnie dążenia do uznania śląskiego za język regionalny, przebiegały zawsze w przewidzianych prawem granicach, stanowiąc wyraz odpowiedzialnej, obywatelskiej postawy."

PiS żąda umiaru

W Bytomiu apel w głosowaniu poparło 17 rajców Koalicji Obywatelskiej oraz Trzeciej Drogi. Przeciw było ośmioro reprezentantów Prawa i Sprawiedliwości. Ci ostatni krytykowali poprawność sformułowań zawartych w apelu i przywoływali opinie językoznawców, wedle których śląski jest jedynie polską gwarą, a nie oddzielnym językiem. Poza tym sugerowali, by Rada Miejska zachowała umiar i nie zwracała się do prezydenta. W Radzionkowie uchwala przeszła jednomyślnie.

Nic to jednak nie dało. W ubiegłą środę prezydent zgłosił weto i odmówił podpisania ustawy. W uzasadnieniu napisał między innymi, że w przestrzeni publicznej nie znalazł wypowiedzi językoznawców potwierdzających, iż śląski jest językiem. Znalazł natomiast takie, które uznają go za etnodialekt języka polskiego. Był też inny argument: jeśli śląski zyska status języka, to podobne oczekiwania zgłoszą przedstawiciele innych regionów. Na koniec zaś głowa państwa przekonywała, że mamy ciężkie czasy, wojnę za wschodnią granicą i dlatego musimy wzmacniać tożsamość narodową, czemu usankcjonowanie śląskiego by nie służyło.

MIASTO

19.042

tylu bytomian podczas ostatniego spisu powszechnego zadeklarowało narodowość śląską.

Jednocześnie ponad 12 tys. osób stwierdziło, że śląski jest językiem, którym posługują się a co dzień. To 12,42 proc. wszystkich mieszkańców naszego miasta, a więc tak naprawdę niewiele. Ale mimo to jeśli chodzi o liczby bezwzględne Bytom jest piątym największym skupiskiem Ślązaków w naszym województwie. Przed nami są tylko Katowice, Ruda Śląska, Rybnik oraz Chorzów. W Radzionkowie narodowość śląską podało ponad 25 procent mieszkańców.

Po uznaniu śląskiego za język regionalny dzieci (nieobowiązkowo) mogłyby się go uczyć w szkole. Śląski byłby też językiem stosowanym w placówkach publicznych, pojawiłyby się na nich także tablice z napisami w wersji śląskiej. Przed naszym Ratuszem mamy takie od dawna.

BYTOM.PL

Weto nie do odrzucenia?

Co dalej? To już raczej koniec, przynajmniej na razie. Sejm może wprawdzie odrzucić prezydenckie weto, ale koalicja rządząca nie ma dość głosów, by tego dokonać. Brakuje ich ponad 20. Przeciągnięcie posłów z PiS, czy Konfederacji jest nierealne. Nawet ci pochodzący ze Śląska i po śląsku mówiący podczas głosowania w sejmie poza paroma wyjątkami byli przeciw lub się co najwyżej wstrzymali. ■

BYTOM

Prezydent Wołosz dostał podwyżkę

14 tysięcy 400 złotych na rękę będzie zarabiał prezydent naszego miasta, Mariusz Wołosz. To więcej o 1300 zł., niż dotychczas. O podwyżce zdecydowali podczas ostatniej sesji bytomscy radni.

Ostatni raz wynagrodzenie Wołosza wzrosło jesienią 2021 roku. Ustalono wówczas, że ma on dostawać miesięcznie 13 tysięcy 103 złote i 60 groszy netto. Zgodnie z przepisami na początku nowej kadencji Rada Miejska musi na nowo wyznaczyć poziom prezydenckiej pensji. Dlatego też grupa radnych tworzących koalicję rządzącą złożyła stosowny projekt uchwały w tej sprawie. Rajcowie pochylili się nad nim podczas sesji zorganizowanej na zeszły poniedziałek.

GRZEGORZ GOJK

Nie mieli całkowitej swobody decydowania, bo przepisy jednoznacznie określają, ile maksymalnie można przyznać prezydentowi w mieście takiej wielkości, jak Bytom. To 10 770 zł brutto płacy podstawowej, 3450 dodatku funkcyjnego, a także dodatek specjalny na poziomie sięgającym 4266 zł brutto.

Wynagrodzenie zaproponowane przez radnych w uchwale mieściło się w określonych wyżej granicach, poza tym utrzymuje się też ono na takim poziomie, jak w innych miastach naszego regionu. Tak więc łącznie z dodatkami i wysługą lat Wołosz dostanie co miesiąc z gminnej kasy 14 400 zł netto. **IZO**

VITOR, STROSZEK

Wiadukt w remoncie, droga zwężona

3 czerwca rozpocznie się nowy etap modernizacji wiaduktu kolejowego wiszącego nad ulicą Sikorskiego na granicy Bytomia i Radzionkowa.

Stary i mocno już wysłużony wiadukt jest od wielu miesięcy kompleksowo modernizowany w ramach przebudowy biegnącej przez obydwa miasta linii kolejowej nr 131. To gigantyczne i warte ponad miliard złotych przedsięwzięcie, które całkowicie przeobraża bytomska i radzionkowska infrastrukturę kolejową. Realizuje je firma PORR.

Część prac została już wykonana, teraz czas na kolejne. A to z kolei oznacza konieczność wprowadzenia zwężenia jezdni po południowej stronie oraz całkowite zamknięcie chodnika. Piesi będą mogli korzystać jedynie ze specjalnie dla nich wytyczonego korytarza biegnącego ulicą.

Żeby było bezpiecznie trzeba zatem poważnie spowolnić ruch samochodowy. Dlatego w rejonie wiaduktu można jeździć z maksymalną prędkością 30km/h. Sam korytarz zaś wyznaczają rozstawione przez wykonawcę robót zapory. Zarówno kierowcy, jak i piesi muszą zachować maksymalną ostrożność. **TON**

eprasa.pl 5ee0e5d310

Żmudna walka z wysypiskami nielegalnie porzuconych odpadów

BYTOM. ODPADY BUDOWALNE, STARE OPONY I CZĘŚCI SAMOCHODOWE, CZĘSTO TEŻ NIEBEZPIECZNE DLA ŚRODOWISKA NATURALNEGO CHEMIKALIA. NA MNIEJSZĄ LUB WIĘKSZĄ SKALĘ PROCEDER PORZUCANIA NIELEGALNYCH ODPADÓW MA SIĘ DOBRZE. BYĆ MOŻE ZE WZGLĘDU NA NISKIE KARY ZA TEGO TYPU „WYSTĘPKI".

Marcin Pawlenka

Nie oznacza to jednak, że właściciele porzuconych śmieci mogą się czuć stuprocentowo bezkarni. W naszym mieście nie tylko czujni są mieszkańcy i społecznicy, ale też - jak można było się przekonać ostatnio - służby, które przyłapały kilka osób na gorącym uczynku.

W ostatnim tygodniu maja bytomscy policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą zatrzymali czteroosobową szajkę, która próbowała zakopać duże ilości odpadów w rejonie jednego ze zbiorników wodnych w naszym mieście. Ze względu na dobro prowadzonego jeszcze śledztwa mundurowi nie chcą ujawniać gdzie dokładnie próbowano porzucić śmieci i jakie były ich dokładnie ilości.

- Policjanci, podczas prowadzonych czynności zatrzymali czterech mężczyzn w wieku od 40 do 60 lat. Mężczyźni zostali przyłapani na gorącym uczynku, gdy usiłowali zakopać odpady w postaci gum, plastików pokopalnianych a także opady zmieszane z substancjami niebezpiecznymi - wylicza sierż. sztab. Paulina Gnietko, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

Teraz o losie czterech przestępców zadecyduje sąd. Kary mogą być surowe, bo nie było to zwyczajne i „niewinne" porzucenie śmieci, tylko odpadów lub substancji mogących zagrażać środowisku naturalnemu, a także zdrowiu i życiu człowieka. A za to, jak wynika z Art. 183, może grozić nawet do 10 lat więzienia. Taka sama kara wymierzona może być już za samo przywożenie niebezpiecznych odpadów z zagranicy.

FACEBOOK.COM - DZIKIE WYSYPISKA BYTOM

Jedno z głównych przejść w rejonie supermarketu przy ul. Witczaka - społecznicy walczący z dzikimi wysypiskami pytają: „czy naprawdę nikt nic nie widział?"

HTTPS://BYTOM.POLICJA.GOV.PL/

Tym razem policjanci przyłapali na gorącym uczynku cztery osoby, które próbowały porzucić odpady pokopalniane.

Mandat za zaśmiecenie Żabich Dołów

Poza skalą działań, których dopuszczają się tak zwane mafie śmieciowe, problemem jest regularne porzucanie odpadów, żeby uniknąć kosztów przekazania ich na składowisko. Mowa o dzikich wysypiskach, z którymi nie od dziś walczą na różne sposoby strażnicy miejscy z Bytomia. Być może proceder nadal kwitnie, bo nawet gdy właściciel porzuconych opon czy odpadów budowlanych zostanie zidentyfikowany, to zazwyczaj grozi mu mandat w wysokości 500 zł i nakaz posprzątania po sobie dzikiego składowiska.

Tak też było na początku kwietnia tego roku. Bytomscy strażnicy miejscy otrzymali zgłoszenie o dzikim wysypisku na terenie Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego Żabie Doły. Mundurowym udało się ustalić, że sprawcą zaśmiecenia jest 24 letni mieszkaniec Chorzowa. Aż chce się powiedzieć, że klasycznie został ukarany maksymalnym mandatem 500 zł.

Nie chciało mu się jechać do Katowic

- Strażnikom udaje się zlokalizować średnio co piątego sprawcę nielegalnego porzucenia odpadów. Robimy wszystko, żeby do takiej osoby dotrzeć, rozliczyć ją i ukarać. To nie jest tak, że każdy kto porzuci odpady może czuć się anonimowy i bezkarny. W ostatnim czasie dotarliśmy do mieszkańca Radlina, który przywiózł odpady do naszego miasta. Pochodziły one z remontu mieszkania w Radlinie - mówi Wojciech Nowak, komendant Straży Miejskiej w Bytomiu.

Również odpady remontowe, takie jak worki po zaprawie murarskiej, kartony i foliowe torby zostały podrzucone w rejonie garaży przy ul. Brzezińskiej. Okazało się, że zostawił je mieszkaniec Bytomia i pracownik jednej z firm budowlanych w Katowicach, chociaż szef zobowiązał go do przewiezienia i wyrzucenia odpadów do kontenera firmowego. Wygląda na to, że powrót do domu w Bytomiu przez Katowice był pracownikowi nie po drodze.

Społecznie tropią dzikie wysypiska

O to, żeby właściciele nielegalnie porzucanych odpadów nie mogli czuć się bezkarni, dbają również społecznicy z bytomskiej grupy facebook'owej Dzikie Wysypiska Bytom. Jej inicjator i twórca - Łukasz Daćków słynnie z wyszukiwania nielegalnych składowisk odpadów i odnajdywania ich sprawców. - Zależy mi po prostu na tym, żeby wyjść na spacer z dziećmi i nie oglądać śmieci - mówi Łukasz Daćków, społecznik z grupy Dzikie Wysypiska Bytom.

Dzięki takiemu zaangażowaniu społeczników, w ostatnich latach ustalono tożsamość wielu osób, które zaśmiecały nasze miasto i wymierzono im karę. Niestety nie wszystkie śmieciowe zagadki udaje się rozwiązać. Jedna z ostatnich, to porzucone w połowie maja odpady na Pogodzie, a dokładnie przed głównym przejściem do jednego z supermarketów przy ul. Witczaka. Społecznicy z Dzikie Wysypiska Bytom pytają: „czy naprawdę nikt nic nie widział?"Tego typu nierozwiązane sprawy, a także zbyt niskie kary za zaśmiecanie, sprawiają, że walka z dzikimi składowiskami jest po prostu bardzo żmudna. ■

Według was

Renata Soporska
ze Śródmieścia

Dzikich wysypisk jest mniej niż w poprzednich latach, ale cały czas nie brakuje ludzi, którzy bezkarnie porzucają odpady. Mieszkańcy powinni być bardziej czujni i zgłaszać takie bezczelne zaśmiecanie do straży miejskiej.

Brygida Wojtas
ze Śródmieścia

Są miejsca gdzie cały czas ktoś porzuca odpady. Najczęściej dzieje się to na terenach zielonych, w lasach. Często spaceruję po lesie i widzę, że nowych śmieci wciąż przybywa.

Adam Walkiewicz
z Miechowic

Trudno mi oceniać czy w Bytomiu lepiej sobie radzą z porzucanymi nielegalnie odpadami, bo szczerze mówiąc nie śledzę tego tematu. Dobrze, że są w naszym mieście aktywiści, którzy zwracają na taki proceder uwagę i zgłaszają to do odpowiednich służb.

Bożena Bętkowska
z Szombierek

Dzikich wysypisk przybywa w mieście chyba tyle samo ile jest ich na bieżąco usuwanych. Za takie coś powinny być bardzo surowe kary po kilkanaście tysięcy złotych, a nie kilkaset złotych. Może wtedy byłoby w naszym mieście czyściej.

eprasa.pl 5ee0e5d310

Tomasz Nowak
redaktor naczelny

Po co nam te eurowybory?

Wszyscy twierdzą, że frekwencja podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego będzie niska, bo zawsze taka jest. Pewnie mają rację. Ale czy biorące w elekcji partie polityczne oraz ich kandydaci zrobili wszystko, by nas zachęcić do głosowania? Moim zdaniem nie zrobili prawie nic, skupiając się wyłącznie na mobilizowaniu żelaznych elektoratów i powtarzaniu komunałów. A także nieprawd.

Tak sobie słucham i oglądam ten wyborczy przekaz, starając się dowiedzieć od kandydujących, po co nam ta Unia Europejska i cały ten europarlament i co oni chcą w nim załatwiać. Niestety, niczego nowego się podczas kampanii wyborczej nie dowiedziałem. Koalicja Obywatelska i Trzecia Droga kochają UE bezkrytycznie i infantylnie, nie widząc poza nią świata i podkreślając na każdym kroku, że zrobią co ona zechce, bo tak jest dla nas najlepiej. Prawo i Sprawiedliwość też nie ma innego pomysłu na świat, choć ono zanim zrobi wszystko wedle woli Brukseli, to najpierw potupie nóżką. Albo potem potupie, bo przecież teraz jego ludzie idą do PE walczyć z Zielonym Ładem, który wcześniej będąc u władzy grzecznie zaaprobowali. Konfederacja tupie mocniej, lecz też dokładnie nie wie, czego naprawdę chce albo boi się powiedzieć. I jest jeszcze Lewica, która uwielbienie dla UE ma większe, niż KO, TD i PiS razem wzięte, a - sam słyszałem w telewizji - jak ustami pani wiceminister Joanny Scheuring-Wielgus przekonywała, że w tych wyborach chodzi o to, żeby kobiety mogły same decydować z kim i jak uprawiają seks. Postulat genialny, a przecież nie jedyny, bo Lewicy jeszcze zależy na nadawaniu psom numeru PESEL. O tak, dlatego warto było w ogóle zakładać Unię.

Śmieszne to i straszne zarazem. Polska jest w UE od 20 lat, ale tak naprawdę nigdy nie odbyła się u nas normalna, rzetelna debata na jej temat. Nikt nie ma odwagi jej podjąć, nikt nie wyciąga wniosków z dramatycznych błędów popełnionych przez rządzących UE w ostatnich latach. Nie wytyka się niekontrolowanego otwarcia na nielegalnych imigrantów, uzależnienia surowcowego od Rosji i w efekcie sfinansowania jej agresji, czy szaleństwa nierealistycznego Zielonego Ładu.

Zawsze traktowaliśmy Unię bezalternatywnie, a nigdy tak jak powinno się podchodzić do zawierania umów międzynarodowych: opłaci się nam na ona, czy nie opłaci. Prezydent Andrzej Duda o zgrozo chciał nawet zapisać przynależność o UE w konstytucji. Nie wiem zresztą po co, bo u nas zarzut: ty chcesz wyjścia Polski z UE jest najgorszym z możliwych.

dr Bartosz Sitek
wykładowca, komunikolog, politolog

Bon dia!

Witam się dziś po katalońsku. Jest to jeden z języków urzędowych w Hiszpanii. To zaś, co wszyscy nazywamy hiszpańskim to język kastylijski. Powodem dla którego zaczynam w ten sposób jest oczywiście przyjęta przez Sejm i zawetowana przez Prezydenta ustawa, dotycząca uznania języka śląskiego za język regionalny.

Nie jestem filologiem, nie będę się wypowiadał co do złożonych kwestii związanych z uznawalnością języków. Chcę o czymś innym. Towarzyszy mi myśl, że na kilku poziomach sytuacja Katalończyków i Ślązaków jest podobna. Zatem może moglibyśmy się od mieszkańców Katalonii czegoś nauczyć? W obu przypadkach historia języka bywała trudna. Jeszcze nie tak dawno, bo w okresie dyktatury generała Franco, posługiwanie się katalońskim w sytuacjach oficjalnych czy publicznych, a zwłaszcza w sektorze edukacji było zakazane.

Mimo trudności, wiele spraw związanych z tożsamością regionalną, językiem i kulturą udało się w Katalonii „wygrać". Czasem działo się to „w bólach" i to dosłownych. Przykładem niechlubne sceny w trakcie oraz po referendum niepodległościowym w roku 2017. Znajomi z Katalonii opowiadali mi o wybitych przez policję zębach lub oczach ludzi udających się do lokali wyborczych. Tak, w 2017 roku! Jednocześnie Katalończycy trzymają się mocno. Mają swoje gazety, stacje radiowe i telewizyjne, swoje, osiągające znaczne poparcie, partie polityczne. W instytucjach kultury wszelkie treści zazwyczaj domyślnie prezentowane są po katalońsku. Przed wieloma urzędami w mniejszych i większych miastach nie zobaczymy wymaganej prawem flagi hiszpańskiej. Powiewa za to, nieuznawania przez władze centralne, flaga niepodległościowa. W przypadku kontroli będącej efektem donosu, lokalne władze płacą mandat i... nadal ignorują nakaz.

Skoro już o tym mowa, trudno znaleźć tam ulicę, na której ktoś nie wywiesiłby choć jednej la estelada, bo taką nazwę nosi katalońska flaga. I nie mówię tu tylko o Barcelonie czy Gironie, ale też o wielu malutkich miejscowościach. Na tych samych ulicach, w sklepach czy na targach przytłaczająca większość mieszkańców używa w codziennych rozmowach wyłącznie języka katalońskiego. Jednocześnie w rozmowach z przyjezdnymi posługującymi się hiszpańskim, prawie każdy z uśmiechem przechodzi na ten język. Gościnność to, jak sądzę, kolejna wspólna cecha Ślązaków i Katalończyków. Może warto z owej gościnności i doświadczeń z drugiego końca Europy korzystać?

dr Witold Krieser
wykładowca akademicki i nauczyciel
oraz mini przedsiębiorca

Jak być mentorem młodzieży?

Często jako nauczyciel szkolny i akademicki przedstawiam się jako mentor młodzieży. Wielu nauczycieli początkujących i również starszych kolegów pyta mnie jak to robisz i co to znaczy być mentorem. Moim zdaniem to odpowiedzialne, mocne słowa, bo rola ta ma przełożenie na kształtowanie przyszłości społeczeństwa. Młodzież to fundament naszej przyszłości. To od nich będzie zależał rozwój, innowacyjności i postęp – nie tylko technologiczny, ale również społeczny. Dlatego też, istnieje potrzeba, aby dorosłe osoby, które zdobyły doświadczenie życiowe i zawodowe, mogły przekazać młodszemu pokoleniu niezbędną wiedzę i umiejętności.

Bycie mentorem młodzieży to nie tylko pełnienie roli nauczyciela czy doradcy zawodowego lub coacha. To przede wszystkim umiejętność słuchania i wspierania, niesienie pomocy i kierowania, a także inspiracja do podejmowania i realizowania wyzwań. Jednym z najważniejszych aspektów bycia mentorem jest stworzenie relacji opartej na wzajemny zaufaniu i szacunku. Młodzi ludzie muszą czuć się swobodnie i bezpieczne, dzieląc się obawami, problemami. Jako mentor staram się być wzorem do naśladowania. Młodzież musi widzieć we mnie „mentora", który osiągnął sukces poprzez ciężką pracę i determinację.

Pytanie czy osiągnąłem sukces – każdy przeżyty dzień to sukces – tak powtarzam uczniom. To motywuje ich do podjęcia wysiłku i dążenia do własnych celów. Jako mentor młodzieży zawsze staram się mieć otwarty umysł i być gotowy do słuchania. Młodzież ma prawo do swojego zdania i pomysłów, nawet jeśli różnią się od od moich poglądów i wizji. Poprzez akceptację i otwartość udaje mi się zmobilizować młodych do tego, aby rozwijali swoje pasje i zdolności. Bycie mentorem to też okazja do dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem, wpływania na rozwój przyszłego pokolenia oraz świadczenia wsparcia w trudnych momentach życia. To również odpowiedzialność, która wymaga czasu i zaangażowania, ale z pewnością przynosi wielką satysfakcję. Dlatego również jako rodzic staram się być mentorem dla córki.

Małgorzata Wiśniewska-Wilk
prezes Czarnych Bytom

Czy to wypada, aby pani prezes była seksi?

Za seksowne uważa się przede wszystkim kobiety, które znają swoją wartość, mają duże poczucie humoru, są pewne siebie i nie boją się ryzyka. Według tej definicji to na pewno seksowną być wypada. Wiadomo, że seksapil kojarzy się głównie z kształtnym biustem, pośladkami, talią i ładną sylwetką oraz twarzą.

Jednak walory fizyczne to nie wszystko. Największym afrodyzjakiem jest pewność siebie i poczucie własnej wartości. A te cechy bardzo często posiadają kobiety z pasją. Pasja jest motorem napędzającym nas do życia. Daje nam energię i satysfakcję. Gdy jeszcze za tym podąża sukces, czujemy się silne i atrakcyjne. Wtedy pojawia się zmysłowość i erotyka. Kupujemy chętniej seksowną bieliznę, czerpiemy radość z własnej cielesności i ją eksponujemy, jeżeli mamy na to ochotę. Moim zdaniem najważniejsza jest akceptacja samej siebie i nieszukanie niedoścignionego wzorca. Wtedy pozbywamy się zazdrości, która nas zatruwa, postarza i powoduje, że mamy zacięty wyraz twarzy.

Skupiajmy się wyłącznie na samoakceptacji i doceniajmy własne mocne strony to wtedy zaczniemy kwitnąć. A kobieta, która czuje się atrakcyjna często lubi seksi. I nie ma w tym nic wstydliwego. Pozytywne nastawienie do seksu nie jest przewidziane wyłącznie dla mężczyzn, a czasy kiedy kobiety na dźwięk tego słowa wstydliwie spuszczały oczy są passé. My kobiety w czasach równouprawnienia mamy nie tylko prawo obejmować męskie stanowiska, ale mamy tez prawo lubić seks. A seks z kobietą, która czuje się wartościową i piękną jest dla mężczyzny najlepszym prezentem.

Często słyszę stereotyp, że kobiety atrakcyjne, inteligentne i seksowne wywołują u mężczyzn poczucie zagrożenia. Myślę, że nie jest to prawdą. Mężczyzna nie będzie miał obaw, jeżeli kobieta docenia go, szanuje i daje poczucie że jest ważny. I wtedy seks jest dla obu partnerów ogromną przyjemnością. I tu się zwrócę do niektórych panów. Panowie, seks to nie wyścigi ani bicie rekordów w zaliczaniu partnerów, czy ilości przeżytych orgazmów. Seks to radość i robienie tego co sprawia nam przyjemność. Kobieta atrakcyjna, to nie ta, za którą się wszyscy oglądają, a ta, która jest radosna, akceptuje swoje słabe strony, a kompleksy zamienia w wyzwania do pokonania. Jeżeli seksi kobieta, to kobieta uśmiechnięta, to tak - prezes GKS Czarni Bytom jest seksi.

eprasa.pl 5ee0e5d310

Znowu gwarancyjnie naprawiają Katowicką

ŚRÓDMIEŚCIE. TO SIĘ POWOLI ZAMIENIA W NAJDŁUŻSZY REMONT NOWOŻYTNEJ EUROPY. CZĘŚĆ ULICY KATOWICKIEJ ZOSTAŁA WYŁĄCZONA Z RUCHU, BO RUSZYŁO TAM GWARANCYJNE USUWANIE USTEREK POWSTAŁYCH PO OSTATNIM REMONCIE.

Tomasz Nowak

Tym razem odpowiedzialna za tę inwestycję i działająca na zlecenie spółki Tramwaje Śląskie firma NDI Sopot zabrała się za odcinek pomiędzy skrzyżowaniami Katowickiej z Rostka i pl. Sikorskiego. Drogę zamknięto, kierowcy muszą korzystać z objazdów. I tak dojazd do pl. Sikorskiego oraz ulic: Piastów Bytomskich i Jagiellońskiej dla pojazdów jadących ulicą Katowicką od strony skrzyżowania z ul. Rostka jest możliwy następującymi ulicami: Rostka - Józefczaka - Piastów Bytomskich - Katowicką. Natomiast do ul. Rostka i Korfantego od strony ul. Piastów Bytomskich dotrzemy Wałową, Rostka i Katowicką. Bez zmian natomiast kursują tramwaje.

A wszystko przez to, że także i w tym miejscu trzeba wymienić uszkodzone płyty. Wcześniej zrobiono to w innych częściach Katowickiej, bo i tam się one kruszyły. Chodzi o trzy odcinki: od skrzyżowania z ul. Matejki do ul. Korfantego i od ul. Korfantego do ul. Zamenhofa oraz od ul. Zamenhofa do ul. Rostka.

Zgodnie z ustaleniami wykonawca teraz podobnie jak wcześniej ma za zadanie najpierw oczyścić podłoże z pozostałości kleju, kamieni i pyłów, a następnie je osuszyć. Dopiero potem przyjdzie czas na montaż nowych płyt przy użyciu żywic epoksydowych, które miejmy nadzieję nie będą się rozpadały, jak te dotychczasowe. ■

BYTOM.PL

Uszkodzenia wreszcie znikną z Katowickiej

STROSZEK

Tysiąclecia w przebudowie

Rozpoczął się kolejny etap modernizacji ulicy Tysiąclecia. Potrwa on do jesieni.

W miniony poniedziałek ekipa robotników pojawiła się wysokości budynku przy ul. 18a. To sprawiło, że wjazd od strony Legnickiej jest teraz możliwy tylko w przypadku dojazdu do posesji (oraz dla pojazdów specjalnych). Reszta musi korzystać z objazdu ulicami Legnicką – Rydza Śmigłego – Komisji Edukacji Narodowej – Wojciechowskiego – Rydza Śmigłego aż do Spółdzielców.

Jednocześnie na Legnickiej wprowadzono ograniczenie prędkości do 30 km/h i przywrócono tam ruch jednokierunkowy. Natomiast po południowej stronie ul. Tysiąclecia mamy odcinkowy zakaz zatrzymywania się. W zamian pojawiła się możliwość parkowania po stronie północnej. Dotychczasowe objazdy i zmiany w kursowaniu autobusów nadal są utrzymane.

Przypomnijmy, że remont obejmuje liczący 950 metrów odcinek jezdni, chodników, krawężników, obrzeży i miejsc postojowych. Poza tym zaplanowano regulację studzienek, wydzielenie zatoki dla autobusów oraz zjazdów do dróg osiedlowych krzyżujących się z ul. Tysiąclecia. Pojawią się też nowe drzewa i krzewy.

Przedsięwzięcie realizuje pochodząca z Bojszów firma INFRAX. Zgodnie z ustaleniami zawartymi w umowie spisanej z miastem swoje prace powinna ona zakończyć jesienią. Cała przebudowa bardzo ważnej dla dzielnicy drogi kosztuje 3,2 mln zł. 683 tys. zł z tego to dofinansowanie pozyskane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałe środki pochodzą z budżetu miasta. **TON**

REKLAMA

eprasa.pl 5ee0e5d310

RABAT® TAXI
513 077 077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480
REKLAMA

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Bytomiu

Oferujemy państwu kompleksowe usługi zarządzania nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych.

- Obniżanie kosztów utrzymania nieruchomości.
- Usługi utrzymania czystości nieruchomości.
- Modernizacje, remonty, przeglądy, nadzór.
- Całodobowe pogotowie techniczne.
- Księgowość, windykacja, obsługa prawna.

Zapraszamy do współpracy Zarządy wspólnot oraz właścicieli.

Więcej o naszej historii i przedsięwzięciach na stronie internetowej: www.zgm.bytom.pl

Nasi pracownicy pozostają do Państwa dyspozycji. Kontakt: rozwoj@zgm.bytom.pl, tel. 693 694 042

REKLAMA

Z automatu na przekąski serwował alkohol

BYTOM. ZARÓWNO NISKO JAK I WYSOKOPROCENTOWE TRUNKI MOŻNA BYŁO KUPIĆ W AUTOMACIE PRZEZNACZONYM DO SPRZEDAŻY PRZEKĄSEK. 44-LETNI BYTOMIANIN OFEROWAŁ JE GOŚCIOM WYNAJMUJĄCYM NOCLEGI.

Marcin Pawlenka

Trzeba przyznać, że mężczyzna prowadził „biznes" dotąd nieznany, a jak się później okazało przynoszący spore zyski. - Na terenie kwater prywatnych w Bytomiu umieścił własny automat do przekąsek. Zamiast napojów bezalkoholowych w automacie znajdowało się uprzednio zakupione przez niego piwo oraz wódka – mówi sierż. szt. Paulina Gnietko, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

44-latek schłodzone trunki serwował z automatu nie posiadając zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Wedle prawa jest to nielegalne. Kiedy wszystko wyszło na jaw, bytomscy policjanci uniemożliwili mu dalsze prowadzenie „biznesu". Za nielegalną sprzedaż alkoholu mężczyźnie grozi teraz bardzo wysoka grzywna. ■

HTTPS://BYTOM.POLICJA.GOV.PL/

44-letni bytomianin serwował trunki z automatu nie posiadając koncesji na alkohol

BYTOM

Zrywał kobietom biżuterię z szyi

Jego łupem padały złote łańcuszki. 36-letni złodziej wypatrywał najpierw swoją ofiarę, a następnie zrywał jej z szyi biżuterię i błyskawicznie uciekał.

Bandyta dopuścił w ostatnim tygodniu kilku takich kradzieży. Miały one miejsce w autobusach komunikacji miejskiej kursujących na terenie naszego miasta. Jego zaskoczone ofiary nie miały najmniejszych szans na obronę, czy jakąkolwiek reakcję.

- Jadące w autobusach poszkodowanie kobiety zgłosiły się na policję. Złodziej zrywał z szyi kobiet złote łańcuszki, po czym wysiadał z autobusu. Dzień później, złodziej podjął ponowną próbę kradzieży, tym razem w sposób nieudolny. Biżuteria zerwana z szyi kolejnej kobiety w trakcie ucieczki wypadła mu rąk – mówi sierż. sztab. Paulina Gnietko, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

Policjantom udało się szybko zidentyfikować złodzieja i dotrzeć do jego mieszkania. Zatrzymany i jak się okazało zaskoczony szybką reakcją stróżów prawa 36-latek to recydywista. Już wcześniej kilka razy dopuścił się on podobnych kradzieży. Na tym jego konflikty z prawem się nie kończą. Był bowiem również poszukiwany w celu doprowadzenia do więzienia na półtoramiesięczną odsiadkę. **MP**

RADZIONKÓW, BYTOM

Obywatelskie ujęcie pijanego kierowcy

Jechał volkswagenem pod prąd i zygzakiem. Zauważył to jeden z mieszkańców Radzionkowa i zaczął działać. 70-letniego kierowcę z Bytomia zatrzymał na parkingu sklepowym przy ul. Unii Europejskiej.

HTTPS://TARNOWSKIE-GORY.POLICJA.GOV.PL/

- Dyżurny z Radzionkowa odebrał zgłoszenie od mężczyzny, który na parkingu przed sklepem przy ulicy Unii Europejskiej w Radzionkowie zabrał kluczyki starszemu mężczyźnie - mówi sierż. sztab. Kamil Kubica, rzecznik prasowy tarnogórskiej policji.

Jak wykazało późniejsze badanie, 70-letni bytomianin miał w organizmie ponad promil alkoholu. Oprócz tego, wsiadł za kierownicę, mimo że decyzją sądu miał już wcześniej cofnięte uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Był to skutek podobnego złamania prawa. Teraz za recydywę grozi mu wysoka grzywna i nawet trzyletni pobyt w więzieniu. **MP**

eprasa.pl 5ee0e5d310

Odpowiedzialność za losy Radzionkowa ponosi teraz większość w Radzie Miasta

ROZMOWA Z BURMISTRZEM RADZIONKOWA, **DR. GABRIELEM TOBOREM**

RADZIONKOW.PL

Wygrał pan wybory po raz piąty z rzędu. Satysfakcja była duża?
To ósmy cud świata w Radzionkowie. Dobra, żarty na bok. Oczywiście, że odczuwam satysfakcję, zwłaszcza, że wybory u nas, podobnie jak w wielu innych samorządach, odbywały się przeciw komuś. W tym wypadku przeciw mnie. Do tego doliczmy splot niekorzystnych okoliczności: nieremontowane drogi powiatowe, czy kłopotliwy dla mieszkańców remont linii kolejowej. Nieważne, że to przedsięwzięcia, na które miasto nie ma wpływu, ludzie i tak mnie obwiniają za problemy zgodnie z hasłem: jak się dzieje coś złego, to winny jest burmistrz. Porażką była natomiast niska frekwencja: w wielu miastach połowa wyborców nie poszła do urn. A przecież tu chodzi o sprawy im najbliższe!

Podczas liczenia głosów był taki moment, że przegrywał pan walkę o stanowisko. Ostatecznie wygrał pan niewielką różnicą. Czy ten moment liczenia był jednym z najbardziej nerwowych w pana życiu?
Absolutnie nie, czekałem spokojnie na wyniki. Do wszystkich wyborów zawsze podchodziłem z dużą pokorą, choć trzeba przyznać, że nie spodziewałem się aż tak zażartej rywalizacji. W końcu przez te wszystkie lata dużo już zdążyłem dla Radzionkowa zrobić....

... no to tym bardziej musiał pan czuć gorycz, rozczarowanie.
Jestem daleki od tego, by oczekiwać od mieszkańców czegoś w rodzaju wdzięczności lub docenienia. Sam mam świadomość tego, że zmieniłem to miasto na lepsze, i że ludzie z zewnątrz nam zazdroszczą. Nie tylko miasta, ale i gospodarza. Łaska pańska na pstrym koniu jeździ, czasem łatwiej zyskać aprobatę właśnie na zewnątrz, niż u siebie. Najważniejsze, że dla Radzionkowa skończyło się dobrze. Mamy trudne czasy, potrzeba do rządzenia ludzi z doświadczeniem i znających się na rzeczy. Gdyby coś się u nas zmieniło, to by tego zabrakło.

Po raz pierwszy nie ma pan większości w Radzie Miasta. Ostatnia kadencja - przepisy nie pozwalają panu już kandydować - zapowiada się zatem jako najtrudniejsza. Nie obawia się pan tego, że opozycja będzie blokowała pańskie inicjatywy, układała budżet pod siebie i sprowadzi pana jedynie do roli administratora?
Niczego się nie boję. Rada Miasta ma swoje kompetencje, ja jako burmistrz swoje. Prawo to wyraźnie rozdziela. Oczywiście można robić sobie na złość można złośliwie przeszkadzać, ale wierzę, że nie tak będziemy przez te najbliższe pięć lat funkcjonować. Uważam, że brak większości wśród radnych to nie jest mój problem. To jest problem tej większości, to ona musi zdecydować, jak chce pracować, jak wszystko poukłada i jakimi wartościami zamierza się kierować. Na razie padają słowa o woli współpracy, ale ja jej nie widzę. Poczekajmy, po owocach ich poznacie. Ale jedno jest pewne: dzisiaj odpowiedzialność za nasze miasto ponosi Rada Miasta, a dokładniej mający w niej większość klub Wspólny Radzionków.

Czyli sam pan się uznaje już jedynie za administratora? Radzionków nie będzie się już rozwijał zgodnie z pana wizją, ale radnych mających większość?
Myślę, że nadal będzie się rozwijał zgodnie z moją wizją, poradzę sobie w tej kwestii. Zresztą podczas kampanii wyborczej nie przedstawiono jakiejś alternatywnej wersji rozwoju Radzionkowa, raczej było to powielanie naszych rozwiązań. Tak naprawdę trudno sobie nawet wyobrazić inną wizję rozwoju, niż ta realizowana od lat. Wierzę, że większość spośród radnych opozycji to ludzie rozsądni i zależy im na dobru miasta. Wiele przedsięwzięć jest już w trakcie, nie można ich przerwać, trzeba doprowadzić do końca. Rozstrzygnięto przecież przetargi albo nawet trwają prace, często zaawansowane. Tak jest chociażby z budową komunikacyjnej osi południowo-wschodniej, czy budową biblioteki.

A co z zabudową radzionkowskiego Rynku?
Poza jedną osobą reszta rajców jest za tym projektem.

Na jakich zasadach ta zabudowa ma być realizowana?
Koncepcja jest taka, że przede wszystkim to firmy prywatne postawią budynki przy Rynku, a potem będą wynajmowały je, bądź sprzedawały na mieszkaniu lub lokale użytkowe. Stawiamy też na społeczną inicjatywę mieszkańców, a więc mieszkania na wynajem. Poza tym rozpatrujemy możliwość sięgnięcia po atrakcyjny, możliwy do umorzenia w 80 procentach kredyt z BGK, dzięki któremu miasto mogłoby też być inwestorem. Nasze zadłużenie jest stosunkowi niskie w porównaniu z innymi miastami, więc mamy tu spore pole manewru.

A szykuje pan jakieś nowe duże inwestycje na tę kadencję?
Przy obecnym stanie finansów samorządów trzeba się skupić na tym, by utrzymać obecny poziom funkcjonowania miast i od razu mówię, że to bardzo trudne zadanie. Te realia się w najbliższych miesiącach nie zmienią. Inna sprawa, że Radzionków poza wspomnianym dokończeniem Rynku nie potrzebuje na ten moment jakichś wielkich, przełomowych inwestycji. Osiągnęliśmy pewien pułap na miarę naszych potrzeb i możliwości finansowych. Mamy wszystko to, co czego potrzebuje tego typu miasto. No, może poza miejskim żłobkiem, który na pewno by się przydał. Ale to kwestia wydatków na budowę oraz na późniejsze utrzymanie, a to przy dzisiejszych dochodach jest nierealne. Ale może coś się zmieni. Musimy się teraz skupić na poprawieniu funkcjonalności, budowie ścieżek rowerowych, miejsc rekreacji, czy miejsc zielonych. Na poprawie estetyki. Ludzie nam mówią: nie róbcie nić nowego, rozwijajcie to, co już jest.

Na pierwszej sesji opozycyjna większość zdecydowała o obniżeniu pańskiej pensji. To pana zdaniem pokaz siły, czy po prostu mała złośliwość?
Małe to było. Odbieram to spokojnie. Myślę, że nie wiedzą, co czynią, bo zaszkodzili przede wszystkim sobie, a nie mnie. Ani to pokaz siły, ani złośliwość. Co najwyżej głupota. Notabene diet sobie radni nie obniżyli.

Po drugiej stronie Księżej Góry powstało w ostatnich latach wiele nowych domów. Mieszkają w ich ludzie, którzy się do Radzionkowa sprowadzili. Od starej części miasta oddziela ich naturalna bariera. Myśli pan, że to będzie miasto w mieście, czy raczej dojdzie do integracji z resztą Radzionkowa?
- Dojdzie do integracji, ale to proces na lata. Dziś ci ludzie w zdecydowanej większości nie są tu zameldowani, pracują w innych miastach, nie posyłają dzieci do naszych szkół czy przedszkoli. Nawet dojazd do swoich domów mają taki, że nie muszą przejeżdżać przez Radzionków, przypuszczam, że nawet tu nie zaglądają. Ale kiedyś tak samo było z osiedlem wojskowym w Rojcy, które z czasem się zintegrowało. Myślę, że Radzionków z czasem ich przyciągnie swoją atrakcyjnością. Jesteśmy na to przygotowani.

Co pan teraz tłumaczy na język śląski? Kolejne księgi Pisma Świętego?
W tej dziedzinie zrobiłem sobie przerwę. ■

Rozmawiał: **Tomasz Nowak**

eprasa.pl 5ee0e5d310

A teraz coś z zupełnie innej beczki

Mógł wyjaśnić, a tylko zagmatwał. Pisaliśmy przed tygodniem, że w Radzie Miejskiej mało kto nie wie, jak poprawnie wymawiać nazwisko radnego Witolda Kriesera. Sam zainteresowany tak sprawę skwitował w sieci: „Co do czytania nazwiska, to chyba książkę by trzeba napisać:))) Przecież to nie takie trudne -- zresztą wśród radnych jedni sobie radzą, a inni nadal nie. Ja teorię mam na ten temat -- ale nie powiem jej, bo niektórzy by się mogli obrazić. Prostując -- wystarczy Witek, bądź jak niektórzy Wiciu: Po co łamać język. Ale chyba na sesji to nie wypada".

Ustalmy zatem fakty. Po pierwsze: po imieniu można tylko po obradach, więc jednak rajcowie muszą łamać języki i się zapoznać z poprawną wymową. Po drugie: ci co sobie z nią nie poradzą, mogą od Wicia (poza sesją) lub Witolda Kriesera (na sesji) usłyszeć na swój temat coś obraźliwego. I po trzecie: problem pozostaje nierozwiązany, a do tego robi się coraz ciekawiej.

Rozkręca nam się prezes Czarnych Bytom Małgorzata Wiśniewska-Wilk, która pisze felietony do "Życia Bytomskiego". Ostatnio było o jej domniemanych romansach, dziś o czerpaniu radości z seksu... Aż się zastanawiamy co będzie dalej :-)

Odwiedził nas w redakcji na bytomskim Rynku eurodeputowany Łukasz Kohut. Przyniósł ciasteczka. Oświadczyliśmy, że ciastek ci u nas dostatek ale i te przyjęliśmy. Po konsumpcji redaktor naczelny Tomasz Nowak siadł do klawiatury i napisał felieton pod znamiennym tytułem: "Po co nam te eurowybory?". Otóż Tomaszu właśnie po to żebyś ciastka mógł dostać!

Janusz Korwin-Mikke (tak, ten od niższego ilorazu inteligencji kobiet) stanął przed pałacem w Miechowicach. Nazwał go ocalałą perełką i stwierdził, że Unię Europejską trzeba zniszczyć. Cóż to była za żarliwa mowa! Panie kochany, a nikt panu nie powiedział, że perełkę odbudowano dzięki środkom z Unii Europejskiej? Wygląda na to, że doradców ma pan z ilorazem inteligencji niższym od kobiet (w skali Korwina oczywiście). **MAK, TON**

Ten przeklęty wąż!

WĄŻ NIE MA DOBREGO „PUBLIC RELATIONS" JUŻ OD SAMYCH POCZĄTKÓW DZIEJÓW LUDZKOŚCI, CZYLI OD KSIĘGI RODZAJU. Z DRUGIEJ JEDNAK STRONY WĄŻ (ESKULAPA) JEST SYMBOLEM MEDYCYNY I LEKARZY, RATUJĄCYCH ŻYCIE. CO WY WIECIE O WĘŻACH? TAKIE PYTANIE ZADAJĄ AUTORZY WYSTAWY W MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIM.

Marcin Hałaś

Wąż to druga z wystaw w Muzeum Górnośląskim poświęcona „zwierzętom przeklętym". Wcześniej był wilk. Nie da się ukryć, że wilk ma lepsze konotacje kulturowe i językowe. „Ponieważ żyli prawem wilka", „wilk morski", „stary wilk", „Obława". A wąż? Już Biblia w swojej pierwszej księdze „ustawiła" jego negatywne postrzeganie - jako postać i symbol szatana. To za sprawą jego działalności ludzie zostali wygnani z raju.

Dział Przyrody Muzeum Górnośląskiego postanowił pokazać, jaki jest wąż naprawdę. Do końca roku można tam oglądać wystawę zatytułowaną „Zwierzęta przeklęte. Wąż". Oczywiście chodzi o to, żeby nie tylko podawać „suche" dane, choć już one brzmią tajemniczo: „Pierwsi przedstawiciele węży pojawili się na Ziemi około 170 milionów lat temu. Jednakże ich ekologiczne pochodzenie wciąż pozostaje jednym z najbardziej zagadkowych i kontrowersyjnych tematów w ewolucji".

Nalewka na kobrze

Wystawa jest interdyscyplinarna - pokazuje węża nie tylko z punktu widzenia biologii i przyrody, ale także jego „funkcjonowanie" w kulturze - od religii i symboliki do sztuki. Ale największe wrażenie robią tutaj węże prawdziwe, choć nieżywe. Chodzi o słoje, w których przechowywane się martwe węże zanurzone w spirytusie (a nie w formalinie). To tzw. mokre preparaty. Niektóre mają dodatkową wartość historyczną - zebrał je jeden z najwybitniejszych polskich przyrodników, badacz fauny syberyjskiej Benedykt Dybowski.

Są też „mokre preparaty" innego rodzaju. Węże w butelkach. Nie chodzi bynajmniej o to, że któremuś z badaczy zabrakło słojów na preparaty. To popularne w kilku krajach Dalekiego Wschodu „wężówki", czyli nalewki na wężach. Preferowane są zwłaszcza żmijówki i kobrówki, co zresztą sprawiło, że kilka gatunków kobr jest zagrożonych wyginięciem. Dlatego dzisiaj z wycieczki do Chin albo Wietnamu nie można legalnie przywieźć do Polski butelki kobrówki. I jeszcze jedno: nam wydaje się, że w butelce „wężówki" jest jeden wąż. Tymczasem w niektórych nalewkach znajduje się nawet 10 gatunków węży.

- Ludzie mają jako atawizm zakodowany lęk przed wężami - mówi jeden z kuratorów wystawy Adam Larysz. - Z drugiej strony w wielu religiach wschodu jest on symbolem mądrości i nieśmiertelności, a w Chinach - cesarstwa. A w świecie współczesnym pojawiła się moda na hodowanie egzotycznych węży.

MARCIN HAŁAŚ

Kuratorzy wystawy Roland Dobosz i Adam Larysz przy gablocie zawierającej preparaty węży

Śmiertelny jad

Jeśli chodzi o ludzki strach przed wężami, to jest on uzasadniony. Na wystawie można zobaczyć strzykawki. Mają one uzmysłowić zwiedzającemu, ile jadu mogą jednorazowo „posiadać" różne gatunki węży i do uśmiercenia ilu zwierząt lub ludzi może wystarczyć taka porcja jadu. Jad tajpana pustynnego może uśmiercić aż 289 osobników gatunku homo sapiens, a jad kobry indyjskiej wystarczy, aby zabić „zaledwie" 10 ludzi.

Ale węże również są zabijane, dlatego w następnej sali zobaczyć możemy ich naturalnych wrogów. Wiele osób nie przypuszcza, że wykwalifikowanymi mordercami węży są nasze poczciwe bociany białe oraz jeże, które uwielbiają zjadać żmije.

Na końcu zaś wąż w sztuce. Na wystawie zobaczymy kopię starożytnej rzeźby Grupa Laookona (węże morskie duszące Laookona i jego trzech synów) oraz głowę Medusy - kobiety-monstrum, mającej na głowie węże zamiast włosów. Grupę Laookona wykonano na nowoczesnej drukarce 3D natomiast, Meduza to rękodzieło rzeźbiarskie autorstwa kierownika Działu Przyrody Waldemara Żyły. ■

Magellan dla Zaczarowanego Lwowa

Nagrodę Magellana na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie otrzymał przewodnik „Zaczarowany Lwów" napisany przez bytomianina.

Nagrody Magellana przeznaczone są dla najlepszych książek o tematyce turystycznej. Przyznaje je co roku redakcja Magazynu Literackiego „Książki". Wręczenie tegorocznych odbyło się 25 maja na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie. W kategorii „przewodnik ilustrowany" główną nagrodę otrzymała pozycja zatytułowana „Zaczarowany Lwów. Przewodnik nieoczywisty". opublikowana przez Dom Wydawniczy Księży Młyn w Łodzi. Jej autorem jest bytomianin, a zarazem od 33 lat dziennikarz i publicyta „Życia Bytomskiego" Marcin Hałaś.

- Ta nagroda to także zasługa Wydawcy, który zdecydował się książkę „dopieścić" i zainwestować w nią, drukując wszystkie strony w pełnym kolorze - mówi autor „Zaczarowanego Lwowa". W książce jest ponad 100 fotografii, najwięcej wykonał sam autor przewodnika. „Zaczarowany Lwów" można kupić w wielu księgarniach internetowych, kosztuje około 35 złotych. **RE**

eprasa.pl 5ee0e5d310

Bytomski teledysk. Śpiewają o zbrodni sprzed lat

DAVID JEST BYTOMIANINEM, NIKKI MIESZKA W LIMANOWEJ. WSPÓLNIE ŚPIEWAJĄ OD ROKU, TWORZĄC DUET NDM - NIKKI&DAVID. ICH NAJNOWSZY TELEDYSK NAGRANY ZOSTAŁ W BYTOMIU I OPOWIADA O TRAGEDII, KTÓRA WYDARZYŁA SIĘ W NASZYM MIEŚCIE 32 LATA TEMU.

Marcin Hałaś

Wykonawcy to Niki i Dawid - polscy Romowie. Dawid wychował się w Bytomiu, na ulicy Nawrota. Teraz mieszka w Anglii, ale do rodzinnego miasta często przyjeżdża. Zaczynali osobno. Dawid muzyki słuchał od dziecka. 7 lat temu zaczął tworzyć pierwsze własne rapowe „kawałki". Niki od młodości była „tą dziewczyną, która śpiewa". Własne piosenki nagrywała jako Romana Niki. A potem w internecie usłyszała jeden z utworów Dawida. Spodobało się jej ten styl, więc napisała do niego z propozycją, żeby nagrali coś razem.

Na początku Dawid nie był przekonany do takiego pomysłu. Ale dał się namówić, przyjechał z Anglii i rok temu „zrobili" pierwszą wspólną piosenkę. Ludziom się spodobało, więc zaczęli tworzyć kolejne, wszystkie z własnymi tekstami. W tej chwili na ich kanale jest sześć utworów, rekordowa „Sprawiedliwość" ma 225 tysięcy wyświetleń. NDM łączy gatunki: David to raper, Nikki śpiewa bardziej w stylu pop. Dzięki temu ostrym, charakternym tekstom towarzyszy delikatniejsza, popowo-folkowa melodyjność.

YOUTUBE

Czarna ta noc

W ubiegłym tygodniu pojawiła się ich nowa piosenka zatytułowana „Czarna ta noc". Cały teledysk nakręcony został w Bytomiu - większość ujęć wykonano na tle tzw. Pomnika Wolności pomiędzy ulicami Kraszewskiego i Powstańców Warszawskich oraz na Rynku, przy lwie. Kilka „przebitek" na ul. Nawrota. Wykonawcom towarzyszy kolejna bytomianka Sonia Mirga, która przed laty śpiewała w działającym tutaj romskim zespole „Czerchań".

„Czarna ta noc, już wszyscy śpią, a na ulicy ktoś goni ją i krzyki są, ktoś zabił ją. I uciekł ten tchórz w czarny mrok. Już nie zobaczysz ją, ostatni oddech jej, gdy chciała powiedzieć, kto to jest. I oczy jej zamknęły się, już nigdy nie dowiemy się..." - tak zaczyna się piosenka opowiada, która opowiada o prawdziwym zdarzeniu. Świadczy o tym opis pod teledyskiem: „01.09.1992.rok Bytom - Krystyna Mirga [*]. Żyjemy po to by umierać. Każdy ma swoją historię nasza ciocia nie miała fajnego zakończenie, cała prawda w piosence na prawdziwych faktach..."

Chodzi o morderstwo, jakiego dokonano w centrum Bytomia. Ofiarą była młoda Cyganka - Krystyna Ciureja. Zamordowano ją na ulicy Nawrota, niedaleko rodzinnego domu. Dziennikarzowi dość trudno było odtworzyć okoliczności tego zdarzenia - „Życie Bytomskie" ani „Trybuna Śląska" nie zamieściły po nim żadnej informacji. Policjanci, którzy wówczas pracowali w Wydziale Kryminalnym i zajmowali się zabójstwami od dawna są na emeryturze, niektórzy już umarli, ci z którymi udało nam się porozmawiać - nie pamiętają sprawy. Za to obrosła ona legendami: usłyszeliśmy nawet wersję, że Romowie zidentyfikowali mordercę. Odbył się romski sąd, który skazał go na karę śmierci. Taki wyrok miał prawo wykonać każdy z Romów, ale sprawca uciekł do Niemiec.

Żeby nie zapomnieć

O szczegółach tragedii dowiedzieliśmy się dopiero od członków rodziny ofiary, z którymi nawiązaliśmy kontakt dzięki publikacji tekstu o teledysku na internetowej stronie „Życia Bytomskiego". - Sprawcę ujęto, poszedł do więzienia - mówi krewny ofiary, mieszkający dziś w Anglii Darek Ciureja. Równocześnie krewni zabitej wspominają swoje odczucia z tamtych lat: że śledztwo było prowadzone niedbale, jakby chciano je jak najszybciej zakończyć, że rodzina nie była pewna czy skazano rzeczywistego zabójcę.

Po ponad 30 latach sprawa została przypomniana za sprawą piosenki. Niektóre jej wersy wyglądają wręcz na odtworzenie okoliczności tamtej tragedii: „W tę czarną noc, gdy zabił ją, brat skoczył z okna, by ratować ją... Ktoś zabił ją i uciekł w mrok, ojciec go gonił, by zabić go". - Krystyna była moją ciocią, pamiętam ją z dzieciństwa, kiedy zginęła miałem 4 lata - mówi David. - Ta historia cały czas we mnie siedziała. W końcu zaczęło mi świtać w głowie, że muszę napisać o tym tekst, żeby ludzie pamiętali.

I tak się stało. „Lata przeminęły, a ja piszę ten tekst, nigdy nie zapomnę cię..." - śpiewają Nikki i David. W ciągu pierwszych 4 dni „Czarna ta noc" miała 10 tysięcy wyświetleń. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Na kamieniach znów zakwitną kwiaty

Marta Zalewska i Julia Pietrucha

Ogólnopolski Festiwalu Piosenki Poetyckiej Kwiaty na kamieniach po raz 33. odbędzie się w naszym mieście w najbliższy weekend.

Najważniejsza część tego organizowanego przez BeCeK wydarzenia, to konkurs piosenki. Zgłosiło się do niego 41 wykonawców, którzy nadesłali swoje nagrania. Przesłuchało je jury w składzie Martyna Ciecieręga-Wilk, Krystyna Jankowiak-Markwica, Adam Pastuch oraz Ireneusz Herisz. Wybrali oni 5 laureatów i to oni zaprezentują się w koncercie finałowym.

Posłuchamy bytomianki Moniki Szomko, zespołu Przedwieczór z miejscowości Dębe Wielkie, Anny Kamińskiej z Oławy, Julii Milewskiej z Lublina oraz Piotra Wilczka z Józefosławia. Laureatom towarzyszyć będzie Koncertowa Orkiestra Dęta Power of Winds pod dyrekcją Klaudiusza Jani.

Tuż po prezentacji nagrodzonych wykonawców na scenie pojawi się znakomity duet Julia Pietrucha i Marta Zalewska. Ta pierwsza to znana aktorka, wokalistka i autorka popularnych piosenek, które śmiało można przypisać do nurtu „krainy łagodności". Na ten koncert zapraszamy 9 czerwca o godz. 17.

O tej samej porze, ale dzień wcześniej zapraszamy z kolei na spotkanie autorskie Wiesława Ciecieręgi – pomysłodawcy i organizatora Festiwalu. W ubiegłym roku ukazała się bowiem napisana przez niego w ramach stypendium przyznanego przez miasto książka dokumentująca historię imprezy, a zatytułowana „30 kwiatów". Na spotkaniu nie zabraknie wspomnień związanych, będzie też okazja do nabycia publikacji z podpisem autora. Oczywiście nie zabraknie piosenek poetyckich śpiewanych na żywo z akompaniamentem gitary.

WIESŁAW CIECIEREGA

REKLAMA

eprasa.pl 5ee0e5d310

SHARK TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

Ulica Nickla wreszcie doczeka się przebudowy

BYTOM. 15,4 MILIONA ZŁOTYCH WARTE SĄ CZTERY INWESTYCJE, JAKIE BĘDĄ REALIZOWANE W NASZYM MIEŚCIE. NAJWIĘKSZA Z NICH ZAKŁADA DŁUGO WYCZEKIWANĄ PRZEZ MIESZKAŃCÓW GRUNTOWNĄ MODERNIZACJĘ ULICY NICKLA W MIECHOWICACH.

BYTOM.PL

Ulica Nickla od dawna wymaga remontu

Tomasz Nowak

Wszystko odbędzie się na mocy umowy spisanej w zeszłym tygodniu przez władze naszego miasta oraz przedstawicieli katowickiej firmy Drogopol. To ona zrealizuje zadania. Jeśli chodzi o ul. Nickla,, to założono przebudowę nie tylko samego układu drogowego, ale również stworzenie kanalizacji deszczowej. Na korzystniejszą z punktu widzenia kierowców zmieni się geometria i konstrukcja jezdni, pojawią się też nowe miejsca postojowe.

Do tego trzeba doliczyć jeszcze modernizację skrzyżowań Nickla z Daleką i Relaksową oraz remont zjazdów wiodących do poszczególnych posesji. Wzdłuż drogi powstaną nowe chodniki. Poza tym umowa zakłada instalację nowego oświetlenia, nasadzone mają być drzewa i zieleń ozdobna.

14 wpustów, 28 studni

Co warte podkreślenia zakres przedsięwzięcia rozszerzono o wykonanie kanalizacji deszczowej grawitacyjnej na odcinku północno-wschodniej części ulicy Nickla i ul. Relaksowej, budowę przepompowni wód deszczowych, 14 wpustów deszczowych, 28 studni kanalizacyjnych i kinetowych oraz dwóch przewodów tłocznych kanalizacji deszczowej ciśnieniowej i bezobsługowej przepompowni ścieków wraz z zasilaniem.

Jak podkreśla jeden z sygnatariuszy umowy, a więc zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda ulica Nickla to jedna z najważniejszych dróg w mieście łączących osiedle w Miechowicach z ul. Frenzla, czyli DK94. – Podczas spotkań prezydenta z mieszkańcami oraz radnymi Miechowic wielokrotnie poruszana była sprawa zalewania terenów w rejonie ulic: Nickla, Relaksowej i Frenzla. Przygotowując się do kompleksowej przebudowy ul. Nickla zdecydowaliśmy się rozszerzyć jej zakres o budowę i przebudowę kanalizacji deszczowej.

Odnowią Pro Fort Centrum

To nie koniec dobrych informacji dla Miechowic. Oto bowiem w budynku położonym na terenie dawnej szkoły przy ul. Stolarzowickiej, a mieszczącym, Pro Fort centrum zostanie wymieniona stolarka okienna, zaś znajdująca się w pobliżu sala gimnastyczna przejdzie kompleksowy remont pod kątem wykorzystania jej na cele edukacyjno-kulturalne. W efekcie w obiekcie będzie można organizować konferencje, a także wydarzenia kulturalne i edukacyjne. To zadanie wykona firma PWI Wojciech Piech z Miasteczka Śląskiego.

Z kolei przy ul. Worpie 18 w Karbiu modernizacji doczeka się budynek zaplecza tamtejszego stadionu sportowego. Przejdzie on termomodernizację wraz z wymianą źródła ciepła oraz stolarki otworowej. Inwestycję zrealizuje firma A-Z COMFORT Małgorzata Rzemieniecka z Bytomia. ■

MIASTO

15,4 mln

to koszt wszystkich czterech przedsięwzięć. Miasto wyłoży na nie jednak jedynie 300 tys.

Resztę pozyskaliśmy z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych oraz Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Mieszkańcy na to czekali

- Przebudowa ulicy Nickla oraz budowa i przebudowa kanalizacji deszczowej w ul. Nickla i Relaksowej to inwestycje, na których realizacje czekali mieszkańcy Miechowic. Trwające prawie sześć miesięcy postępowanie przetargowe zakończyło się wyłonieniem wykonawcy, który już wkrótce rozpocznie prace budowlane – mówi prezydent Bytomia **Mariusz Wołosz.** – To jednak nie wszystko. W 2025 roku zrealizowane zostaną jeszcze dwie inne inwestycje związane z remontem i adaptacją budynków przy ul. Stolarzowickiej, w których znajduje się siedziba ProFort Centrum, a także budynku zaplecza stadionu sportowego przy ul. Worpie w Karbiu.

-1937- Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

eprasa.pl 5ee0e5d310

Siostra na czele Bractwa Kurkowego

BYTOM DZIERŻNO. PO RAZ DRUGI W DZIEJACH NA CZELE BRACTWA KURKOWEGO GRODU BYTOMSKIEGO STANĘŁA KOBIETA. TO TERESA GALWAS, KTÓRĄ TRZEBA CHYBA NAZYWAĆ SIOSTRĄ KURKOWĄ.

Tomasz Nowak

Doroczną intronizację królewsko-marszałkowską nasze działające z przerwami od końca XV wieku Bractwo Kurkowe zorganizowało nad jeziorem Dzierżno. Ustępujący Król Mirosław Strachota-Gorzycki uhonorował zasłużonych członków organizacji. I tak Order Zasługi Krzyż Rycerski dostał Bolesław Biernat, zaś Order Zasługi Krzyż Oficerski trafił do Janusza Gorczycy i Rafała Korzeniowskiego. Poza tym Orderem Zasługi Krzyżem Komandorskim uhonorowano: Artura Kolebę, Michała Kukulskiego oraz Michała Walaszka

Natomiast Jacka Trembaszewskiego, Aleksandra Steinhoffa i Dariusza Woźnickiego wyróżniono Orderem Zasługi Krzyż Komandorski z Mieczami. Wyróżnieni zostali również: Jerzy Borowiec (Order Zasługi Gwiazda do Krzyża Komandorskiego z Mieczami), Jan Świgost (Order Zasługi Krzyż Wielki) oraz Mariusz Janas (Ryngraf za zasługi dla Bractwa Bytomskiego).

BYTOM.PL

W bytomskim Bractwie Kurkowym idą z postępem

Po raz drugi w dziejach nasze Bractwo zdecydowało się na rewolucję. Nowym królem ogłoszono bowiem kobietę, Teresę Galwas. Na tym matriarchat się nie skończył. I Marszałkiem została bowiem Alicja Lech, zaś tytuł II Marszałka przypadł Pawłowi Galwasowi.

Intronizacji towarzyszyły zawody strzeleckie. Ich uczestnicy walczyli o Puchar Prezydenta Miasta Bytomia Mariusza Wołosza. Przedstawiciele Bractwa wzięli też udział w Strzelaniu Królewskim oraz w Strzelaniu do Tarczy Marszałkowskiej. ■

Oni tworzyli historię miasta

26 wybitnych bytomian uhonorowano umieszczając ich w Panteonie Bytomskim. Do końca lipca można go oglądać u wylotu ul. Dworcowej na plac Wolskiego.

Ekspozycje z inicjatywy Miejskiej Biblioteki Publicznej przygotowano z okazji 770. - Jubileuszowe obchody 770-lecia nadania praw miejskich Bytomiowi to doskonała okazja, aby przybliżyć mieszkańcom postacie, które dzięki swoim dokonaniom zasłużyły się miastu – mówi Adam Fras, zastępca prezydenta Bytomia. – Wśród nich jest oczywiście książę Władysław opolski, który nadał w 1254 roku prawa miejskie Bytomiowi, ale również m.in.: Grzegorz Gerwazy Gorczycki, Georg Brüning, Ewa von Tiele-Winckler, Adam Didur czy znani sportowc: Józef Wiśniewski czy Edward Szymkowiak. Warto poznać ich historię życia i dokonania, dzięki którym Bytom stał się sławny w kraju i Europie.

BYTOM.PL

Na 26 planszach opracowanych przez Sebastiana Woźniaka – pracownika Pracowni Historii Bytomia i Informacji Regionalnej MBP oraz dr. Sebastiana Rosenbauma – pracownika Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, pojawiły się postacie z każdej epoki od średniowiecza, aż po teraźniejszość. Wśród nich są nie tylko książęta: Władysław opolski – założyciel Bytomia i jego syn Kazimierz bytomski, ale również Franz Gramer – autor pierwszej kroniki poświęconej miastu, ks. Józef Szafranek – działacz społeczny i polityczny, znani muzycy i kompozytorzy: Grzegorz Gerwazy Gorczycki, Heinrich Schultz-Beuthen, Thomas Cieplik oraz Witold Szalonek.

W sierpniu panteon przeniesie się do Pałacu w Miechowicach. **IZO**

OLKA FASOLKA GOTUJE

SAŁATKA Z ARBUZEM DOBRA NA UPAŁY

Aleksandra Giczewska

To danie jest doskonałym wyborem na letnie spotkania, lekki lunch czy elegancką kolację. Sałatka z arbuzem i serem feta to idealne połączenie smaków na upalne dni. Świeżość i chrupkość mixu sałat z rukolą, soczystość słodkiego arbuza, wyrazistość szynki szwarcwaldzkiej oraz kremowość słonego sera feta tworzą niezwykłą kompozycję smakową. Dodatek aromatycznego sosu balsamicznego dopełnia całość, nadając sałatce wyjątkowego charakteru.

Dokładnie umyj mix sałat, a następnie osusz i przełóż do dużej miski. Pokrój ćwiartkę arbuza na mniejsze

kawałki, usuń skórkę i pestki, a miąższ pokrój w kostkę lub mniejsze trójkąty. Plastry szynki szwarcwaldzkiej pokrój na mniejsze kawałki lub porwij na paski. Ser feta pokrusz na małe kawałki lub pokrój w kostkę. Do miski z sałatą dodaj pokrojonego arbuza, szynkę szwarcwaldzką i ser feta. Całość delikatnie wymieszaj. Na koniec polej sałatkę sosem balsamicznym według uznania. Podawaj od razu po przygotowaniu.

Wskazówki:

- Do tej sałatki świetnie sprawdzi się też dressing z musztardy miodowej i oliwy;
- Możesz dodatkowo posypać sałatkę pestkami dyni lub lekko podprażonym sezamem, który nada orzechowy posmak;
- Dlaczego rukola? Bo o tej porze roku smakuje najlepiej, więc warto z niej korzystać właśnie teraz.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

- Mix sałat z rukolą (ok. 150 g);
- Arbuz (ćwiartka);
- Szynka szwarcwaldzka (ok. 5 plastrów);
- Ser feta (200 g);
- Sos balsamiczny.

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota 8 czerwca, godz. 18: W. A. Mozart - **„Don Giovanni**". Premiera.
Niedziela 9 czerwca, godz. 18: W. A. Mozart - **„Don Giovanni"**.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Czwartek 6 czerwca, godz. 17.30 i 20.15: „Kolacja dla głupca". Spektakl komediowy.
Sobota 8 czerwca, godz. 17: Wieczór autorski **Wiesława Ciecieręgi**.
Niedziela 9 czerwca, godz. 17: **Pietrucha/Zalewska** - koncert. Przed występem artystek zaprezentują się laureaci XXXIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Poetyckiej „Kwiaty na kamieniach".

BECEKINO

3 - 6 czerwca, godz. 17: **„Strażniczka smoków"** (animowany, prod. Hiszpania/Chiny).
3 - 6 czerwca, godz. 19: **„Smak wolności"** (komedia, prod. Ukraina).
3 - 6 czerwca, godz. 19.30: **„Jedno życie"** (dramat wojenny, prod. Wielka Brytania).

„Jedno życie" to film oparty na faktach. W 1938 młody Brytyjczyk Nicholas Winton podczas wizyty w Pradze odkrył, że koczuje tam w dramatycznych warunkach tysiące żydowskich rodzin zbiegłych z Niemiec i Austrii. Jeżeli Niemcy wkroczą do Czechosłowacji - ich los będzie przesądzony. Winton organizuje więc ewakuację dzieci do Anglii. W rolę starego Wintona wcielił się sir Antony Hopkins.
7 - 13 czerwca, godz. 16 i 17.15: **„Basia. Jestem w sam raz"** (animowany, prod. Polska).
7 - 13 czerwca, godz. 17: **„Jurek Maskonurek: Misja Puffinów** (animowany, prod. Włochy/Hiszpania).
7 - 13 czerwca, godz. 19: **„Lekcje tolerancji"** (kino LGBT, prod. Ukraina).
7 - 13 czerwca, godz. 19.30: **„Do usług szanownej pani"** (dramatokomedia, romans, prod. Luksemburg/Francja).
Sobota i niedziela - 8 i 9 czerwca, godz. 14.30: **„Księżniczka Mononoke"** (fantasy, anime, prod. Japonia).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Sobota 8 czerwca, godz. 12: Otwarcie wystawy **„Bytom - jak to było za bajtla"**. **M**

eprasa.pl 5ee0e5d310

Profesjonaliści i pasjonaci pracują w magazynie Rossmanna w Pyskowicach

Lider rynku drogeryjnego w Polsce zatrudnia w swoim śląskim magazynie już 550 pracowników. Ze względu na kolejne plany rozwoju, firma powiększa logistyczny zespół i aktualnie prowadzi rekrutację do swojego Centrum Dystrybucyjnego w Pyskowicach. Zatrudnienie znajdą tam zarówno osoby bez doświadczenia na stanowisku magazyniera, jak i te, dla których nie będzie to pierwsza praca na tym stanowisku.

Rossmann oferuje pracę na jasnych zasadach w przyjaznym, zgranym zespole. Osoby zainteresowane mogą się o tym przekonać już w czasie spotkania rekrutacyjnego. Koordynatorzy zabierają kandydatów do hali magazynowej, opowiadają o specyfice pracy w magazynie, odpowiadają na wszystkie pytania i umożliwiając dokładne zapoznanie się z miejscem przyszłej pracy. Decyzja o podjęciu zatrudnienia zapada później, nie w trakcie spotkania, kiedy zainteresowane nim osoby mają czas by upewnić się, że oferta odpowiada na ich potrzeby.

Konkretna i atrakcyjna oferta

Praca w Rossmannie to przede wszystkim praca na jasnych zasadach w przyjaznym, zgranym zespole. Przez pierwsze trzy miesiące swojej pracy osoby zatrudnione na stanowisku magazyniera mogą liczyć na 700 zł gwarantowanej premii, co wraz z wynagrodzeniem podstawowym zapewnia pensję w wysokości 5600 zł brutto. Od pierwszego dnia pracy w magazynie Rossmanna liczyć można na dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 100 zł za każdą przepracowaną sobotę oraz po trzech miesiącach pracy na premie nawet do 1400 zł.

Firma, która stawia na rozwój

Zdobywanie doświadczenia i kolejnych kwalifikacji umożliwia awans i jeszcze wyższe zarobki. Rossmann stawia przede wszystkim na awanse wewnętrzne, większość osób zajmujących obecnie kierownicze stanowiska zaczynało swoją pracę w magazynie, właśnie na stanowisku magazyniera. Do jej podjęcia nie jest potrzebne specjalistyczne wykształcenie. Rossmann przeprowadza kursy i szkolenia niezbędne do podejmowania nowych zadań, takich jak, np. kompletacja zamówień, składowanie i wydawanie produktów, które następnie trafiają do kilkuset drogerii w regionie. Firma zaprasza do pracy także osoby, które to doświadczenie posiadają i chcą je rozwijać, korzystając z najnowocześniejszej technologii i rozwiązań.

Profesjonaliści

W Rossmannie prowadzony jest kompleksowy program wdrożenia, gdzie duży nacisk kładzie się na to, by pracownicy czuli się dobrze, kiedy przygotowywani są do nowych zadań. Od pierwszego dnia pracownik jest wprowadzany w swoje obowiązki. Krok po kroku zdobywa wiedzę na temat narzędzi i charakteru danego stanowiska. Zapoznaje się ze swoimi koleżankami i kolegami z zespołu, z którymi widuje się nie tylko w magazynie. Osoby pracujące w Rossmannie mają wiele okazji do spotkań poza pracą. Zatrudnieni w Rossmannie podkreślają, że szczególnie ważne na etapie wdrożeń było dla nich empatyczne podejście trenerów i przełożonych, które umożliwiło im przygotowanie się do nowych zadań, w atmosferze szacunku i zrozumienia.

Pasjonaci

W firmie od ponad 12 lat realizowany jest pod nazwą Pozytywnie Zakręceni. Jest to największy w kraju, firmowy program rozwoju pasji w ramach którego doświadczyć można nauki nurkowania, wind i kitesurfingu, nauki jazdy na nartach i wielu, wielu innych. Naprawdę jest w czym wybierać. W ofercie jest nawet ponad 200 wydarzeń w ciągu roku!

Rossmann dba o pracowników i ich rodziny

Pracownicy mogą także liczyć na wsparcie socjalne na każdym etapie życia swojego i rodziny, gdyż firma dofinansowuje nie tylko wakacyjny wypoczynek, rozwój dzieci, zdrowie, a nawet troszczy się o zwierzęcych pupili, w ramach programu Klub Zwierzaka. Rossmann podejmuje się również pomocy w trudnych momentach, jeśli dotkną one pracownika lub jego bliskich.

Także specjalnie dla pracowników magazynów organizowane konkursy i rywalizacje oraz liczne niespodzianki w czasie pracy, o których można przeczytać na stronie www.kariera.rossmann.pl/benefitywmagazynie

Aktualne oferty i szczegóły zatrudnienia, opis samej pracy i społeczności pracowników Rossmanna, można znaleźć na www.kariera.rossmann.pl/pracawmagazynie. ■

eprasa.pl 5ee0e5d310

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

Jaś do Małgosi:
– Wiesz, Małgosiu, świata za tobą nie widzę!
Małgosia:
– Maaaaamoooo!!!! A Jasio powiedział, że jestem gruba!!!

– Dziadku, a skąd się wziął zwyczaj przepuszczania kobiet przodem? – pyta mały chłopczyk
– A widzisz, smyku, to stary zwyczaj jeszcze z czasów prehistorycznych
– Jak to?
– Ano widzisz, nasi przodkowie sprawdzali w ten sposób, czy w jaskini nie ma niedźwiedzi!

Kowalski wraca z pracy i zastaje żonę zalaną łzami.
– Dlaczego płaczesz?
– A bo wiesz... upiekłam ciasto i... pies je zjadł!
– Nie przejmuj się, kochanie, kupimy sobie nowego psa.
Przychodzi kobieta do lekarza.
– Panie doktorze chciałam...
– Proszę się rozebrać.
Gdy kobieta się rozebrała, lekarz pyta:
– Co pani dolega?
– Nic, ja chciałam tylko zapytać, gdzie są kartoteki pacjentów – jestem nowym pracownikiem.

Tomasz po naszymu

Jak zech łostoł góralskiym folksdojczym

Tomasz Nowak

FB GODOMY PO ŚLONSKU

Fto chce wiedzieć, co mom do pedzynio po gośnym wecie prezydynta Andrzeja Dudy, tym musi kuknonć na Facebook Życia Bytomskiego. Nagroł zech i wciepnoł tam piyrszy roz w życiu rolka po ślonsku i w ni wszysko enkleruja. Toz jak mocie śtyry minuty wolnego casu, to łobejrzijcie sie tyn filmik. Werci sie powiym niyskromnie.

Tu ło wecie nic niy przecytocie. Wola napisać pora słów do tych, ftorzy komyntuwali moja godka, bo fest mie znerwuwali, abo napasztuwali. Niyftorzi godali, co niy godom po naszymu ino po góralsku, a brakuje mi ino kapelusza i ciupagi. Podug nich „tyz, niz, abo cekom" - to niy ma ślonskie wyrazy. Juz zech to roz fest dokładnie enkleruwoł, ale moga jesce roz i jesce roz, az ci co sie niy znajom, trocha pokapujom. To mazurzenie, abo jak fto woli sycynie, czyli jak przecytocie we internecie: proces fonetyczny polegający na wymawianiu zamiast spółgłosek dziąsłowych „sz", „cz", „ż", „dż" głosek zębowych: „s", „c", „z", „dz". Zjawisko to występuje na terenie wschodniego i północnego Śląska. I tak właśnie godo sie we Piekarach, Radzionkowie, Siemianowicach, Chorzowie, cy we Tarnowskich Górach.

Ślonski niy ma jednaki w kożdym mieście. We Rybniku, Raciborzu, Mikołowie, a nawet juz niydaleko łod nos - we Rudzie żodyn niy sycy. Tam godajom inacy, niz my. I to jest piykne! Bezto niy poprawiejcie mie.

Inkszych szteruwało, co w moji godce slychać casym wyrazy erbnione z niymieckigo, ino trocha zmiynione. A cuz w tym dziwnego? Przeca przez mocka casu nasze ziymie boły niymieckie, za stary Polski Niymcy boły hnet, toz wpływy jynzykowe som naturalne. Noprowdy we Bytoniu cza komuś ło tym spominać? I cy ftoś sie dziwi, że na wschodzie Polski słychać wpływy rosyjskie w godce ludzi?

Ale pomału, bo zaś inksi pisali, co słychać w moji godce akcynt polski. Dziwia sie, co musa to pisać, ale niych bydzie: a jaki tyn akcynt miołby być? Chiński? Francuski? A możno szwedzki? Dejcie sie pokój z takym pisaniym, a wymyślcie co lepszego.

I na koniec: tym, co pisali ło mie „folksdojcz" i chcieli wiedzieć, jako folkslista mieli moji przodkowie niy mom nic do pedzynio. Niy werci sie, szkoda mi casu. A jak juz tak godomy, to musicie wiedzieć, co po niymiecku poradza ino „sznela" i „hyndyhoł". Ale to skuli tego, co za bajtla durś łoglondoł zech Styrech pancernych, abo Kapitana Klosa. ■

Horoskop na tydzień

Baran
W tym tygodniu uporaj się z zaległościami w pracy, postaw sobie jasne cele i do nich dąż. W nadchodzących dniach czeka Cię sporo obowiązków, którym będziesz musiał sprostać. Zaplanuj odpoczynek i kilka wolnych dni, aby zebrać siły i energię.

Byk
Przed Tobą spokojny tydzień, poprawi się Twój nastrój oraz będziesz w lepszej kondycji fizycznej. Odnajdziesz też równowagę duchową, której od dawna Ci brakuje. Dzięki temu popatrzysz na wiele spraw z większym optymizmem, co znacząco wpłynie na Twoje nastawienie do bliskich.

Bliźnięta
Na początku tygodnia załatwisz sprawę, która od dawna zaprzątała Ci głowę. Twoje relacje z bliską Ci osobą znaczącą się poprawią, tylko postaraj się spędzać z nią więcej czasu. Jeśli nadal szukasz bratniej duszy, gwiazdy zapowiadają okazję do ciekawej znajomości.

Rak
Sprawy zawodowe okażą się wyjątkowo absorbujące, postaraj się jednak więcej czasu poświęcać przyjaciołom i rodzinie, ponieważ ktoś wyjątkowo długo czeka na rozmowę z Tobą. Zadbaj o więcej odpoczynku, ponieważ dzięki temu wpadniesz na dobre pomysły, które poprowadzą Cię do wielkiego sukcesu.

Lew
Ktoś zaprosi Cię w daleką podróż — daj się skusić, a na pewno nie pożałujesz. W tym tygodniu poznasz osobę, która znacząco zmieni Twoje postrzeganie świata. Sprawy finansowe w najbliższych dniach będą się układać wyjątkowo dobrze.

Panna
Zakończysz wiele zaległych spraw jeszcze w tym tygodniu. Dzięki dobrej organizacji uporasz się ze wszystkimi obowiązkami jeszcze przed wyznaczonym terminem. Nie rezygnuj z ruchu na świeżym powietrzu.

Waga
W najbliższych dniach spodziewaj się telefonu od osoby z którą od dawna nie rozmawiałeś. Macie sobie jeszcze wiele do powiedzenia. Nie pielęgnuj dawnych urazów, pamiętaj, że każdy ma prawo do drugiej szansy. Dzięki odpoczynkowi i spokojowi, który zagości w Twojej głowie, zrealizujesz swoje plany podróżnicze.

Skorpion
W tym tygodniu przekonasz wiele osób do swoich racji, będziesz również doceniony w pracy - Twoje wysiłki nie pójdą na marne i ktoś wpływowy bardzo Cię doceni. Nie oczekuj jednak zbyt wiele od nowej znajomości, ponieważ na pewne deklaracje potrzeba sporo czasu.

Strzelec
Twoja ambicja da o sobie znać w tym tygodniu i osiągniesz zamierzone cele. Nie zapominaj, kto pomógł Ci w przezwyciężeniu pewnych słabości. Dzięki ciężkiej pracy doprowadzisz pewien trudny projekt do końca. Postaraj się więcej odpoczywać, ponieważ słaba kondycja daje o sobie znać.

Koziorożec
Na początku tygodnia zmierzysz się z informacjami, które wytrącą Cię z równowagi. Nie poddawaj się i walcz o swoje marzenia, ponieważ jesteś blisko spełnienia jednego z nich. Samotne Koziorożce spotkają na swojej drodze osobę, która będzie wyjątkowo interesująca.

Wodnik
Poczujesz w tym tygodniu wielki przypływ energii, dzięki czemu rzucisz się w wir pracy oraz spotkań towarzyskich. Nie ominą Cię też dobre pomysły, które zaowocują sukcesem i wielką nagrodą. Nadchodzące dni sprzyjają też dalekim podróżom.

Ryby
Nie pozwól, aby ogrom obowiązków w tym tygodniu Cię przerósł. Będzie Ci towarzyszył pośpiech oraz niepewność, jednak staraj się nad sobą panować, ponieważ tylko spokój pomoże Ci wyjść z każdej sytuacji bez szwanku. Zrób dobry plan działania na początku tygodnia, a unikniesz stresowych sytuacji.

Sudoku na dobry dzień

		1		5	7	3		9
7	4		3	2				6
6	5	3			9	7	2	1
4		7			6			8
3	8				5	2		7
	1		7				3	4
		8	9	6		4		
	6		8				1	2
	7	2	5	1		8		3

8	7				1			
	1	3	4	8	6		9	
				3			8	
				2	3	4		8
1	4	8			9		2	
	3	2		4		6	7	
9	8		3	6				
6						9	5	3
3			2	9	7	8	6	

eprasa.pl 5ee0e5d310

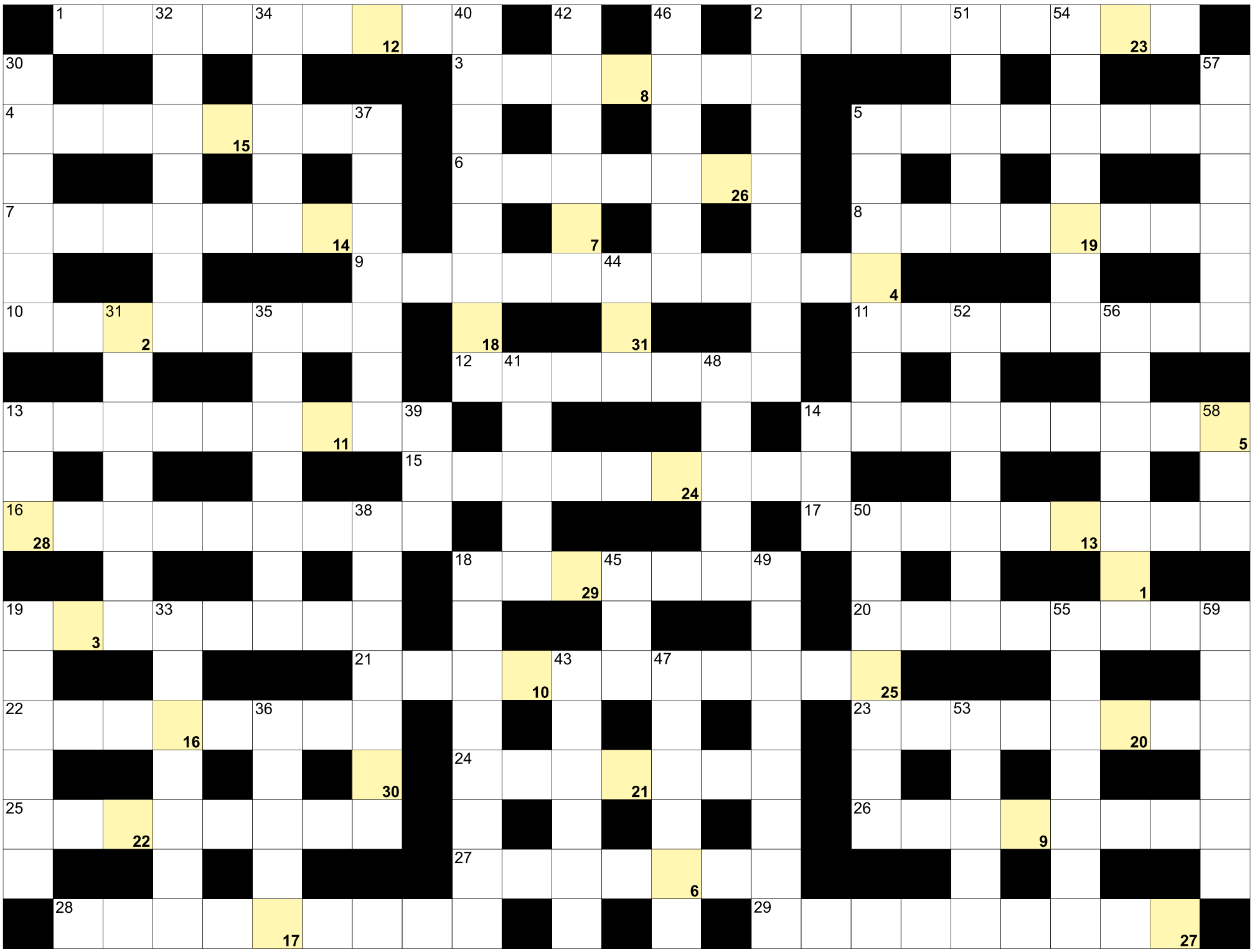

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie:

1	2	3		4	5	6	7	8		9	10	11	12	13	14	15	16	17		18	19	20		21
22	23	24	25		26	27	28	29	30	31														

POZIOMO: 1) złota medalistka; 2) druga broda; 3) szklane opakowanie z kapslem; 4) pokrywka z gwintem; 5) azjatyckie państwo z Phnom Penh; 6) kręci się w kasynie; 7) wytyczone pomieszczenie pełne dymu; 8) występuje w balecie; 9) bohater "Zbrodni i kary" Dostojewskiego; 10) malarka, rzeźbiarka lub aktorka; 11) Irek oficjalnie; 12) największe miasto Wybrzeża Kości Słoniowej; 13) sąsiad Greka; 14) ... Bartłomiej, kucharz z przygód profesora Gąbki; 15) orędzie, pismo papieskie; 16) lekceważąca, bezczelna pewność siebie; 17) sędziwa kobieta; 18) sygnalizator przy torze; 19) ukryty sens wypowiedzi; 20) dawne wystawne przyjęcie, uczta; 21) napomnienie, przestroga; 22) Ziobro lub Boniek; 23) do picia lub na drodze; 24) sąsiedzi Łotyszy i Białorusinów; 25) Jean-Bertrand, były prezydent Haiti; 26) największe jezioro Salwadoru; 27) Pat, rewolwerowiec, zabójca Billy'ego Kida; 28) wygłodniała chmura owadów; 29) niebiański Gabriel. **PIONOWO:** 2) kryta lektyka z Dalekiego Wschodu; 5) utrzymuje statek w miejscu; 13) Cyganka z powieści "Chata za wsią"; 14) niższy od tenoru; 18) malarski stojak na obraz; 19) stolica Wielkopolski; 30) model stajenki betlejemskiej; 31) brukowiec, bulwarówka; 32) noszone w kołczanie; 33) rodzinne miasto Augustyna z Hippony; 34) pierwiastek Ru; 35) tytuł po średniej szkole zawodowej; 36) trzecia po Majorce i Minorce; 37) wyroby Nikona lub Kodaka; 38) lud z Półwyspu Jutlandzkiego; 39) drapieżna papuga Nestor; 40) znawca języka i literatury hiszpańskiej; 41) pulsowanie serca; 42) szekspirowski zabójca Desdemony; 43) spór, konflikt; 44) oszczędna żarówka; 45) Kobo, autor powieści "Kobieta z wydm"; 46) był 9 planetą od słońca; 47) w kuwecie; 48) konkurent Winiar i Knorra; 49) pobiera pensję z ZUS-u; 50) najwyższe góry Sahary w Czadzie; 51) Giertych, polityk i prawnik; 52) grecka muza poezji lirycznej; 53) pewna suma pieniędzy; 54) ścigają się konno; 55) najdłuższa rzeka Mjanmy; 56) wąska i kręta na starówce; 57) poszukiwacz, naukowiec; 58) rzeka w Goleniowie; 59) znawca ludzkiego ciała.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
23

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 17 otrzymuje Pani Dorota Lazaj. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 5ee0e5d310

USŁUGI

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

REMONTY dachów. 505-015-176.

ELEWACJE, ocieplenia. 797-718-267.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

DAM PRACĘ

PRACA na umowę zlecenie. Bytom-Karb, ul. Celna 11, czas pracy do uzgodnienia. Montaż ementów aluminiowych, pomocnik działu produkcji. Zatrudniamy również emerytów i rencistów. Telefon 505-104-677, 32/707-45-37

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

SKUP nieruchomości. 509-364-700.

SZUKAM 1-osobowego pokoju w m. Swiętochłowice, najchętniej od połowy czerwca. Tel. 888-997-860 .

SPRZEDAM dom gospodarczy z działkami rolnymi na terenie Bytomia-Miechowic, w centralnym położeniu. Bez pośrednika. Tel. +491729-057-725, martinwik@web.de

MOTORYZACJA

AUTOSKUP 509-364-700.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY, turnusy z 20% dofinansowanie dla emerytów/rencistów. Możliwość przywozu, super wyżywienie, miodowyraj.pl. Tel. 501-642-492.

MEDZIUGORJE Pielgrzymki. Wyjazd 22.06-30.06.24/ 30.07-8.08.24. Tel. 725-888-005, www.medziugorje.com

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806
REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37
REKLAMA

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?
Przyjdź, pomożemy Ci.
Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".
Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

Twoja firma potrzebuje reklamy?
Zadzwoń 508-659-284
napisz reklama@zyciebytomskie.pl

Szukasz swojej drugiej połowy? Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI
Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT. Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

REKLAMA

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - *wypłacanie zasiłków pogrzebowych*
  - *sprzedaż trumien - 50 wzorów*
  - *wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów*
  - *tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi*
  - *kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie*
  - *pomniki i grobowce*
- *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
- *Posiadamy własne krematorium.*
- *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00
REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE
Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19
e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,
tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 5ee0e5d310

Tenisiści stołowi Petralany Polonii Bytom trzecią drużyną w kraju

BYTOM GRODZISK MAZOWIECKI . TRENER PINGPONGISTÓW PETRALANY POLONII BYTOM MICHAŁ NAPIERAŁA PRZED SEZONEM OPTYMISTYCZNIE, ALE JAK SIĘ OKAZAŁO TAKŻE I REALISTYCZNIE ZAPOWIADAŁ, ŻE JEGO PODOPIECZNI ZDOBĘDĄ MEDAL. SŁOWA DOTRZYMAŁ. NASI SĄ TRZECIĄ DRUŻYNĄ W POLSCE I CIESZĄ SIĘ Z BRĄZOWYCH MEDALI.

Tomasz Nowak

W sezonie zasadniczym LOTTO Superligi bytomianie spisywali się znakomicie. Dzięki doskonałej grze tria Victror Brood, Patryk Chojnowski i Patryk Zatówka i wielu zwycięstwom pewnie awansowali do grupy mistrzowskiej, która miała powalczyć o medale. Rywalizację nasi zakończyli na 5. miejscu.

W fazie play-off najpierw spotkali się z drużyną SBR Dojlidy Białystok. Po dwóch zaciętych spotkaniach ograli ją i awansowali do najlepszej czwórki. To już gwarantowało naszym co najmniej brąz. Ale to nikomu nie wystarczało, ambicje sięgały znacznie dalej.

Wpadli na faworyta

W półfinale Polonia wpadła na głównego faworyta do mistrzostwa i zarazem obrońcę tytułu, a więc ekipę Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki. Pierwsze ze starć odbyło się w miniony wtorek w hali w Miechowicach. Goście byli wyraźni/e lepsi i zwyciężyli 3:0, choć ze względów zdrowotnych nie mógł wystąpić ich as atutowy, czyli Grek Panagiotis Gionis.

I tak cieszący się z niedawnej kwalifikacji olimpijskiej Miłosz Redzimski pokonał naszego dwukrotnego mistrza paraolimpijskiego Patryka Chojnowskiego 3:0, Marek Badowski wygrał ze Szwedem Viktorem Broddem 3:1, natomiast Jin Takuya okazał się lepszy od Patryka Zatówki (jest on wychowaniem zespołu z Grodziska) 3:1.

Krótka nadzieja

Przegrana nikogo nie zaskoczyła, w ostatnich sześciu spotkaniach Polonii z Dartomem Bogorią ta druga drużyna triumfowała aż pięciokrotnie. Rozegrany ostatniego maja rewanż także przebiegał pod dyktando grodziszczan, choć tym razem bytomianie pokazali pazur. W pierwszym pojedynku przy stole Chojnowski ograł Redzimskiego 3:2. Pojawiła się zatem nadzieja, że jeszcze coś można będzie w tym starciu wyszarpać, lecz szybko ona zgasła.

BYTOM.PL

Puchar w górze, radość w sercach

Badowski zwyciężył bowiem Brooda, który skreczował, Jin Takuya wygrał 3:1 z Chojnowskim, a Brood w ostatnim pojedynku z Redzimskim ponownie skreczował. Tym samym to Dartom Bogoria awansowała do finału.

Porażka w półfinale dała jednak bytomianom brązowy medal drużynowych mistrzostw Polski. Radość ekipy była ogromna. Trenera Michała Napierały zwłaszcza. w W końcu stało się to, co zapowiadał. ■

4

tyle medali drużynowych mistrzostw Polski zdobyli dotąd pingpongiści bytomskiego klubu. Wszystkie były koloru brązowego. Wcześniej nasi na trzecim stopniu podium stawali w roku 2012, 2014 i 2016

SIERAKÓW

Aleksandra Ilnicka-Łoza, czyli kobieta z żelaza

Triathlon to bez wątpienia zawody dla ludzi z żelaza. Bytomianka Aleksandra Ilnicka-Łoza spełnia te warunki. Inaczej być nie może, skoro wywalczyła brązowy medal podczas zawodów JBL Triathlon.

Mającą status kultowej imprezę rozegrano jeziorem Jaroszewskim w Sierakowie. Jej uczestnicy musieli pokonać ponad 112 kilometrów jadąc na rowerze, płynąc oraz biegnąc. Bytomianka spisała się na trasie rewelacyjnie radząc sobie nie tylko z kilometrami, ale też z własnymi słabościami, które przy tak ogromnym wysiłku dopadały wszystkich.

Ilnicka-Łoza pokonała wiele rywalek i pewnie, a do tego w efektownym stylu sięgnęła po brązowy medal w kategorii K45-49 na dystansie sprinterskim. Na mecie była bardzo szczęśliwa, choć jednocześnie niesamowicie wyczerpana. **TON**

BYTOM.PL

Bytomianka na mecie nie kryła radości

Sukcesy na kortach

OSTATNIE DNI PRZYNIOSŁY SPORO SUKCESÓW MŁODYCH TENISISTÓW ZIEMNYCH GÓRNIKA BYTOM.

Kinga Wahl-Maniecka była najlepsza na OTK U18 USTROŃ CUP, natomiast Antoni Wieczorek dotarł tam do półfinału singla. Pola Cichoń w parze z Julią Dzięcioł zajęły 2. miejsce w turnieju OTK SS w Częstochowie. Natomiast Jakub Skupiński był 3. w gronie krasnali podczas turnieju w Miechowicach.

Grano też na zawodach BKT ADVANTAGE CUP. W grze podwójnej Marcin Żarski i Przemyslaw Nikołajuk zajęli 3. miejsce. Robert Corda był 3. w singlu i 2. w deblu w parze z Maksem Witkiem na OTK w Stalowej Woli U14.

Łukasz Bury zdobył srebro w singlu i złoto w deblu na OTK 14 Stalowa Wola, a Antoni Gadzaliński był w finale debla z Wiktorem Kołowieckim.

W Złotoryi walczyli tenosiści U18. W singlu Antoni Gadzaliński dotarł do półfinału, natomiast w deblu zajął pierwsze miejsce. Jego młodszka koleżanka klubowa, Pola Cichoń na WTK U14 rozgrywanych w Świętochłowicach wywalczyła I miejsce w turnieju, a Laura Mizgalska była druga. **IGN**

JUDO GKS CZARNI BYTOM 1966
SPONSOR PLUS Sp. z o.o.
www.sponsorplus.pl
Czarni Bytom partnerem stron sportowych w Życiu Bytomskim
REKLAMA

eprasa.pl 5ee0e5d310

I liga (na razie) nie dla Polonii

KALISZ. W BARAŻOWYM MECZU O I LIGĘ PIŁKARZE POLONII BYTOM BYLI LEPSI OD ZAWODNIKÓW KKS KALISZ, ALE GOLA ŻADNEGO NIE STRZELILI. STRACILI ZA TO JEDNEGO, A TO PRZEKREŚLIŁO ICH MARZENIA O I LIDZE. SZKODA, BO BĘDĄCY BENIAMINKIEM NIEBIESKO-CZERWONI MIELI W II LIDZE KAPITALNY SEZON, A ZWŁASZCZA WIOSNĘ.

Tomasz Nowak

Nasi w sezonie zasadniczym wiosną przegrali tylko jedno spotkanie, zaliczyli też dziewięć zwycięstw i pięć remisów. Dorobek imponujący. Rozkręcali się z każdym meczem prezentując ofensywny, ładny dla oka styl. Po gorszej jesieni zaczęli seryjnie zdobywać punkty i już w marcu na poważnie mogli myśleć o pozycji gwarantującej prawo udziału w barażach. Pretendentów do tego było jednak wielu i zacięta walka toczyła się do ostatniej kolejki. Bytomianie wyszli z niej zwycięsko zajmując szóstą lokatę w tabeli.

Mieli przewagę

To sprawiło, że w barażach wpadli na wyżej notowany KKS Kalisz, z którym na wyjeździe zmierzyli się 29 maja. Podopieczni trenera Łukasza Tomczyka byli przez cały czas stroną przeważającą, co zresztą wyraźnie potwierdziły pomeczowe statystyki. Posiadanie piłki: Polonia 60 procent, strzały 29 do 13. Ich akcje były o wiele groźniejsze i bardziej składne. Cóż z tego, skoro mimo kilku dogodnych sytuacji bramki poloniści tym razem nie strzelili. Próbowali głową, próbowali nogą, z bliska i z daleka.

BYTOM.PL

KKS Kaiisz pozbawił nas marzeń o I lidze

Co warte podkreślenia nie pokonali bramkarza rywali po raz pierwszy od ponad dwóch miesięcy. Ostatni raz taką niemocą wykazali się bowiem w marcu. Niestety, stało się to w najgorszym możliwym momencie. To samo można powiedzieć o drugiej porażce w sezonie. Kaliszanie zwyciężyli 1:0 do końca pilnując korzystnego wyniku. Huraganowe ataki naszych przeprowadzone w ostatnich minutach nic nie dały. Schodzący z murawy piłkarze w niebiesko-czerwonych strojach byli wściekli i rozgoryczeni.

Awans był blisko

Tym samym Polonia kończy sezon i zostaje na kolejny w II lidze. Szkoda, choć przecież nikt nie zakładał, że beniaminek poradzi sobie aż tak dobrze. Szkoda, bo gdyby nie pechowo stracone punkty w ostatnich sekundach kilku spotkań, Bytom miałby awans bezpośredni, bo nasz klub zająłby nawet pierwsze miejsce. Ale dość tego. Budujmy dalej drużynę i powalczmy o awans w następnym sezonie. To jak najbardziej realne. I upragnione przez kibiców.

Szombierki spadły

W IV lidze w minioną sobotę Ruch Radzionków u siebie zremisował z rezerwami Piasta Gliwice 2:2. Natomiast Szombierki Bytom swój mecz z rezerwami sosnowieckiego Zagłębia rozegrały w niedzielę, ale ich los jest już przesądzony i dramatyczny: spadają z ligi. ■

REKLAMA

eprasa.pl 5ee0e5d310

ORGANIZATORZY

Urząd Miasta Radzionków

wybieram życie · karolinka · mosiR · Miejska Biblioteka Publiczna · Radzionkowskie Organizacje Pozarządowe · Przedszkole Nr 4 w Radzionkowie · TOP EVENT TEAM

PATRON MEDIALNY

KURIER Radzionkowski

SPONSOR GŁÓWNY

PEC BYTOM

REKLAMA

eprasa.pl 5ee0e5d310